

**Dzięk**

12 stron

Rok VI

cena

15 gr

# Pomorski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDANSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA**

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefony dzienne: 202, 747. — Telefon nocny 747.  
Filja Administracji: Szeroka 41, telefon 748. — Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## Nad trumną Strażnika Ładu i Bezpieczeństwa

Rozgłosnie radjowe obwieścili we wszystkich językach całemu światu: „Z ubolewaniem donosimy, że w Warszawie zamordowany został polek minister...”

O Polsce mówiło się wczoraj jeszcze na obu półkulach, że jest „ostoją spokoju i ładu” w szalejącej dokoła wojennej wicharze.

O Polsce mówi się dziś na obu półkulach, że jest krajem, gdzie się morduje ministrów.

W biały dzień.

Podstępnie!

Skrytobójczo!

Właśnie za kilka tygodni byłby obchodził dwudziestolecie Szej służby Ojczyźnie. Właśnie za kilka tygodni w dniu 6 sierpnia mija 20 lat od chwili, gdy 19-letni chłopak, student Bronisław Pieracki poszedł się bić o Niepodległość Polski.

Przez lat dwadzieścia walczył za Polskę ponad wszystko amilowaną, której poświęcił całego siebie. Najpierw z karabinem w rękę o Wolność, potem jako mąż stanu o jej poległą mocarstwową, o bezpieczeństwo i Ład Wewnętrzny.

I chlubić się mógł ś. p. Bronisław Pieracki, iż damą pysznić tą Polską — ostoją spokoju i ładu — na którego straży stał od trzech lat na posterunku jako posłuszny Żołnierz Komendant!

Dokoła walily się ustroje państw, swistaly kule rewolwerowe. W krajach trzech zaborców szalaly rewolucje. Krwawilo się G. P. U. w Rosji, „toczyły się głowy” w Niemczech, na barykadach Wiednia ginęły kobiety i dzieci. W zaprzyjaźnionej Francji mordowano



S. p. Minister Bronisław Pieracki

Prezydenta, szalala skrytobójcza majja Stawiskiego, strzelano w noc Lutową do Żołnierzy Włelkiej Wojny. W Rumunji strzelano do premiera, w Bułgarji, Estonji, Łotwie i Litwie udaremiono zamachy, — wszędzie dokoła nas ohydny grymes rewolucji, a w Polsce złościło się słońce spokoju, w Polsce budowała się w wyścigu pracy Potęga Młodego Państwa, w Polsce z uśmiechem w sercach gotowaliśmy się właśnie do święcenia naszego lazurowego święta. „Święta Morza”, radośni, że coraz głośniejszą falę polskiego Bałtyku o naszej rozkwitającej potędze, że coraz więcej liczą się z nami obcy, że coraz donioślej rozbrzmiewa nasz głos na międzynarodowej arenie świata.

I właśnie teraz!

Panie Ministrze! Ślubujemy, że Ład Wewnętrzny, na straży którego stałeś i w obronie którego życie oddałeś, nie będzie zachwiany!

Przy twojej trumnie stanemy z warty kołem i wszyscy, którzy miano Polaków nosimy, podamy sobie ręce. Steją one w łańcuch nieprzerwany, przez który nie przedostanie się rozkład i nieład do Rzeczypospolitej!

POLSKA MUSI BYĆ PRAWORZĄDNA.

JEST NIA. I ZOSTANIE!

Pamięci strażnika Ładu Polski, ś. p. MINISTRA BRONISŁAWA PIERACKIEGO — CZEŚĆ!

## Manifestacje żałobne Ziemi Pomorskiej

Pogrzeb ś. p. Ministra Pierackiego odbędzie się — jak już to podawaliśmy — w poniedziałek 18 bm. Dzień ten ogłoszony został oficjalnie jako DZIEŃ ŻAŁOBY NARODOWEJ.

W Toruniu uroczystości żałobne będą miały przebieg następujący:

### UROCZYSTE NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE W KOŚCIELE N. M. P.

O godz. 9 min. 30 w kościele Najświętszej Panny Marji odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Bronisława Pierackiego. W nabożeństwie wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, armji, władz samorządowych, organizacji i społeczeństwa. Chór „Dzwonu” pod batutą prof. Wieczorka odśpiewa podczas nabożeństwa pieśni żałobne.

### ODEZWA PREZYDENTA MIASTA.

Prezydent miasta p. Bolt wydał odezwę do mieszkańców Torunia, wzywając ich do wywieśnienia na domach flag narodowych, opuszczonych na znak żałoby do połowy drzewca.

### ODWOŁANIE IMPREZ ROZRYWKOWYCH.

Wskutek zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wszyscy starostowie w całym kraju, a więc i starosta grodzki w Toruniu, zawiadomili właścicieli lokali publicznych

przedsiębiorstw widowiskowych, że wszelkie imprezy rozrywkowe w dniu 18 czerwca rb., jako w dniu żałoby narodowej, są zakazane. Nie odbędą się więc w poniedziałek przedstawienia w teatrach, w kinach, w cyrkach, w

klubach itd., jak również nie będzie muzyki w restauracjach i w kawiarniach.

### KREPA NA LATARNIACH ULICZNYCH.

Zarząd miasta polecił spowić krepą latarnie na głównych ulicach miasta.

## Obozy izolacyjne

### zapewnią bezpieczeństwo publiczne w Polsce

(o) WARSZAWA, 18. 6. (T. wł.) Jak się dowiadujemy, wczoraj RADA MINISTRÓW POSTANOWIŁA PRZEDŁOŻYĆ P. PREZYDENTOWI RZECZYPOSPOLITEJ DO PODPISU ROZPORZĄDZENIE O UTWORZENIU OBOZÓW IZOLACYJNYCH. Na podstawie tego rozporządzenia władze administracyjne będą upoważnione do ODOBNIANIA OSOBNIKÓW ZAGRAŻAJĄCYCH BEZPIECZENSTWU I PORZĄDKOWI PUBLICZNEMU.

W najbliższych godzinach rozporządzenie Pana Prezydenta wejdzie w życie i zacznie obowiązywać.

(o) WARSZAWA, 18. 6. (T. wł.) Wczoraj władze administracyjne DOKONAŁY SZEREGU ARESZTOWAŃ W RÓŻNYCH MIEJSCOWOŚCIACH KRAJU, w związku z akcją niektórych grup politycznych usiłujących wywołać awantury swymi niepoczytalnymi wybrykami.

W celu zapewnienia spokoju publicznego aresztowani zostali najczynniejsi działacze tych grup.

### WIELKA MANIFESTACJA ŻAŁOBNA.

O godz. 19 m. 30 (7,30 wieczorem) społeczeństwo miasta Torunia zarówno zorganizowane, jak i niezorganizowane, z inicjatywy Federacji Związku byłych Obrońców Ojczyzny, ze Związkiem Legionistów na czele urządzi publiczną manifestację żałobną, która wyrazi się w pochodzie przez miasto i zakończy się na rynku Staromiejskim przed ratuszem.

Zbiórka wszystkich organizacji i osób, pragnących wziąć udział w tej manifestacji, odbędzie się na placu przed Starostwem o godz. 19 (7 wieczorem).

### POCHÓD ULICAMI MIASTA.

Następnie z placu tego wyruszy pochód, który przejdzie ulicami: Prosta, Królowej Jadwigi, Szeroka, na Rynek Staromiejski pod ratusz.

Z balkonu ratusza do uczestników manifestacji zostanie wygłoszone przemówienie, po czym pochód zostanie rozwiązany.

### AKADEMJA ŻAŁOBNA.

W jednym z najbliższych dni odbędzie się uroczysta akademja żałobna, ku uczczeniu pamięci Ministra Pierackiego. Szczegóły tej akademji podamy niebawem.



## DELEGACJA POMORZA NA POGRZEBIE S. P. MINISTRA PIERACKIEGO W WARSZAWIE.

W imieniu Ziemi Pomorskiej weźmie udział w pogrzebie śp. Ministra Pierackiego w Warszawie specjalna delegacja w składzie: przedstawiciel władz pomorskich nacelnik Wydziału Samorządowego w Urzędzie Wojewódzkim, p. **Mikołaj Zakrzewski**, przedstawiciel samorządu prezydent m. Grudziądz p. **Józef Włodek** i przedstawiciel społeczeństwa, prezes Rady Wojewódzkiej BBWR p. mjr. **Mieczysław Paluch**, wraz z regionalną grupą posłów i senatorów pomor-

### DEPESE KONDOLENCYJNE.

M. inn. na ręce p. Premiera Kosińskiego wysłały depeze z wyrazami głębokiego żalu z powodu zgonu śp. Min. Pierackiego oraz jak najostrożniejszego potępienia skrytobójczego morderstwa, którego ofiarą padł jeden z najbardziej zasłużonych żołnierzy i obywateli naszego kraju, następujące organizacje: Rada Wo-

## Uroczystości pogrzebowe w Warszawie

Warszawa, 17. 6. (tel. wł.). Ciało śp. ministra Bronisława Pierackiego przeniesione zostało w niedzielę rano do górnego kościoła św. Krzyża i ustawione w nawie głównej. W czasie nabożeństw porannych trumna pozostawała zamknięta.

Władze duchowne zarządziły, aby odprawiana o godz. 11,30 w kościele górnym św. Krzyża suma została odprawiona w niedzielę dn. 17. bm. w kościele dolnym, tak, że w niedzielę od

godz. 12-tej w południe otwarty został dostęp do trumny Zmarłego. Trumna w tym czasie była otwarta dla delegacji i szerokiej rzeszy ludności, które w nieprzeliczonych tłumach przybyły złożyć hołd pamięci Zmarłego. Przed trumną sprawowała straż warta honorowa koła Czwartaków Zw. Legionistów, Policji Państwowej, K. O. P. u i organizacji społecznych.

W poniedziałek, dn. 18 bm., jako w dniu pogrzebu, przy trumnie ustawiona będzie wojskowa warta honorowa. W tymże dniu odbywać się będzie składanie wieńców od godz. 8-ej rano tylko do godz. 9,30. O godz. 9,30 odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, które celebrować będzie ks. kardynał Kakowski. W nabożeństwie żałobnym weźmie udział Rząd w pełnym składzie i korpus dyplomatyczny. Wstęp do kościoła na nabożeństwo będą miały tylko delegacje, których niezwykle liczny udział jest już zapowiedziany.

Po nabożeństwie kondukt pogrzebowy, prowadzony przez ks. biskupa Gawlińskiego, wyruszy na Dworzec Główny, skąd o godz. 13-iej pociąg żałobny odjedzie do Nowego Sącza.

Wzdłuż ulic, któremi posuwać się ma kondukt pogrzebowy, ustawione będą szpalery członków organizacji umundurowanych. Pogrzeb odbędzie się z honorami wojskowymi, przysługującymi generałom. Przed trumną postępować będą oddziały wojskowe, Policji Państwowej, Korpusu Ochrony Pogranicza oraz delegacje ze sztandarami i wieńcami. Trumna będzie wiezioną na lawecie. Za trumną postępować będzie rodzina, Rząd, marszałkowie sejmu i senatu, najwyższe władze sądowe, generalicja, korpus dyplomatyczny oraz delegacje i organizacje społeczne.

## Ostatnia podróż do rodzinnego miasta

Pociąg żałobny, który odjedzie z Warszawy o godz. 13-iej, zatrzyma się w drodze 7 razy na następujących stacjach: Kozłuskach — 10 minut, w Piotrkowie — 10 minut, w Częstochowie — 15 minut, w Żabkowiecach — 10 m., w Szczakowej — 10 m., w Krakowie — 30 min. i w Tarnowie — 10 min. Na stacjach tych delegacje odnośnych okręgów składać będą hołd zmarłemu ministrowi.

Z Tarnowa podoży pociąg bez zatrzymania do Nowego Sącza. Pogrzeb odbędzie się we wtorek w Nowym Sączu, rodzinnym mieście ś. p. Bronisława Pierackiego, gdzie mieszka Jego matka.

## Depesze kondolencyjne do Matki ś. p. min. Pierackiego

### Prezes Rady Ministrów

Pani Marja Pieracka, Nowy Sącz.

Mord, dokonany na osobie syna Pani okrywa narówni z nią całą Rzeczpospolitą kirem głębokiej żałoby. Państwo straciło w osobie ministra Bronisława Pierackiego wielkiego męża stanu, bohaterskiego żołnierza, Rząd Rzeczypospolitej Polskiej swego członka, stojącego na najbardziej odpowiedzialnym stanowisku, obóz i grono najbliższych, najserdeczniej kochanego kolegi i przyjaciela.

Wstrząśnięty do głębi tą śmiercią przesyłam Pani imieniem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, swego urzędu i własnym najgłębsze wyrazy prawdziwego, z serca płynącego współczucia.

(—) Leon Kozłowski

Prezes Rady ministrów.

### Marszałek Sejmu

Pani Marja Pieracka, Nowy Sącz.

W imieniu Sejmu Rzeczypospolitej składam Pani wyrazy najgłębszego żalu z powodu tragicznego zgonu śp. syna Pani, który przez całe swe życie dziś tak boleśnie

## 100 tys. zł za wykrucie mordercy

W ub. sobotę ogłoszono następujące obwieśczenie:

Wyznacza się nagrodę 100 tysięcy złotych każdemu, kto pierwszy przyczyni się do ujawnienia lub ujęcia sprawcy mordu, dokonanego

jęwódzka i Rada Grodzka BBWR, Okręgowy Związek Legionistów, Federacja Polaków Związków Obrońców Ojczyzny, Korporacja Kupców Chrześcijańskich, Redakcja „Dnia Pomorskiego” oraz szereg organizacji i stowarzyszeń. Również szereg depeze kondolencyjnych na ręce Pana Premiera wysłały wsie i miasteczka pomorskie.

### DELEGACJA ZWIĄZKU LEGJONISTÓW.

Związek Legionistów, okręg pomorski, deleguje na pogrzeb ś. p. Ministra Pierackiego pp. **Andrzeja Krzyszkowskiego**, **inż. Jakóba Bułę** i **Jana Czarnika**.

### APEL DO CZŁONKÓW ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH.

Zarząd Okręgu Pomorskiego Związku Legionistów Polskich wzywa wszystkich swych członków do gromadnego udziału w nabożeństwie żałobnym za spokój duszy śp. Bronisława Pierackiego, które odbędzie się w kościele N. Panny Marji w poniedziałek, o godz. 9.30.

godz. 12-tej w południe otwarty został dostęp do trumny Zmarłego. Trumna w tym czasie była otwarta dla delegacji i szerokiej rzeszy ludności, które w nieprzeliczonych tłumach przybyły złożyć hołd pamięci Zmarłego.

Przed trumną sprawowała straż warta honorowa koła Czwartaków Zw. Legionistów, Policji Państwowej, K. O. P. u i organizacji społecznych.

## Marszałek Piłsudski osobiście wydał decyzję co do pogrzebu

Pan Marszałek Polski, Józef Piłsudski w dniu 16 b. m. wezwał swego szefa gabinetu ppłk. dypl. **A. Sokołowskiego** i osobiście wydał decyzję co do pogrzebu z pełnymi honorami wojskowymi ś. p. generała brygady Bronisława Pierackiego.

### ROZKAZ DZIENNY NR. 5 MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.

Minister Spraw Wojskowych wydał następujący rozkaz:

Warszawa, dnia 16-go czerwca 1934 r

Żołnierze!

Ś. p. pułkownik dypl. Pieracki Bronisław został odkomenderowany ze stanowiska za-

stępcy szefa sztabu głównego do różnych prac Rządu, w szczególności zaś użyty do kierowania sprawami wewnętrznymi państwa.

Ś. p. płk. Pieracki Bronisław pełnił dobrze i z honorem nałożony na niego obowiązek żołnierski, poległ jako wojskowy na wyznaczonym mu posterunku, dnia 15-go czerwca 1934 roku. W uznaniu położonych zasług Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym śp. płk. dypl. Pierackiego Bronisława generałem brygady. Oddając cześć jego żołnierskiej pamięci polecam odczytać niniejszy rozkaz przed frontem wszystkich kompanji, szwadronów, baterji itd.

Minister Spraw Wojskowych  
Józef Piłsudski  
Marszałek Polski.

## Żałoba w urzędach państwowych

W związku z tragicznym zgonem ś. p. min. Pierackiego wydane zostały następujące zarządzenia:

Do dnia pogrzebu włącznie na wszystkich gmachach państwowych wywieszane będą sztandary państwowe, opuszczone do połowy masztów. We wszystkich urzędach obowiązywać będzie 8-dniowa żałoba, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i podległych urzędach oraz Policji Państwowej i K. O. P. 28-dniowa żałoba.

W czasie żałoby wszystkie przyjęcia i zabawy będą odwołane. Urzędnicy winni się powstrzymać od udziału w przyjęciach i zabawach.

Na czas żałoby urzędniccy nałożą opaski żałobne.

We wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych oraz we wszystkich miastach zagranicą, w których istnieją polskie placówki zagraniczne, odbędzie się nabożeństwa żałobne.

W dniu pogrzebu we wszystkich miastach będą zawieszane przedstawienia oraz produkcje we wszystkich lokalach publicznych.

Polskie Radjo nada w dniu pogrzebu specjalną audycję żałobną.

## Żywiłowa manifestacja Warszawy

Warszawa, 17. 6. (tel. wł.) Dzisiaj w Warszawie na placu Marszałka Piłsudskiego, na długo przed godziną 12-tą, na którą wyznaczona była manifestacja żałobna ku czci zamordowanego ministra Pierackiego, zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, przez które przeciskały się formalnie poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych i związków społecznych. Sztandary były spowite krepą.

O godz. 12 przemówił gen. Górecki, który scharakteryzował b. ministra Pierackiego, najspanierw słowami jego dowódcy, jako dzielnego, nieustraszonego a jednocześnie opopanego żołnierza, potem podał opis jednego z towarzyszyw broni Zmarłego, który opowiadał, jak w najtragicznym momencie bitwy pod Jastkowem porucznik Pieracki ranny ciężko kulą w płuca, dwie godziny prowadził dalej

kompanję do ataku, aż w końcu z upływu krwi padł zemdlony.

Gen. Górecki zakończył oświadczeniem „W ciężkich momentach pada zawsze komenda „szlusu!”. I w obecnej chwili słyszę rozkaz Komendanta: „Szlusu!”

Po przemówieniu p. gen. Góreckiego fanfary Państwowej Wytwórni Uzbrojenia odegrały hymn, poczem zapadła dwuminutowa cisza.

Z placu Marszałka Piłsudskiego uformował się pochód, który przemaszerował przed Belweder. Delegacja pochodu, z ministrem Paciorekowskim na czele wpisała się do księgi audjencjonalnej imieniem żołnierzy przebywających w stolicy, poczem min. Paciorekowski stanął w bramie Belwederu i odebrał defiladę pochodu.

## Wieniec żałobny od Ziemi Pomorskiej

Na trumnie ś. p. min. Bronisława Pierackiego — jak się dowiadujemy — złożony będzie wieniec żałobny od Ziemi Pomorskiej. Wieniec ten za-

wiezie do Warszawy osobna delegacja, w której skład wejdą przedstawiciele miast i organizacji społecznych Pomorza.

## Z kondolencjami u p. Wojewody Pomorskiego

Wczoraj w godzinach południowych p. Wojewódzie Kirtiklisowi, jako przedstawicielowi Rządu na Ziemi Pomorskiej złożyły osobiście kondolencje z powodu zamordowania ś. p. min. Bronisława Pierackiego m. in. pp.:

Generał Paślowski w imieniu Korpusu VIII., starosta krajowy Łęcki oraz prezes pomorskiej Rady wojewódzkiej BBWR mjr. Paluch — w imieniu społeczeństwa pomorskiego.

## Legioniści okręgu pomorskiego do p. Wojewody

Zarząd Okręgowy Związku Legionistów Polskich w Toruniu wystosował poniższe pismo do p. Wojewody Kirtiklisa:

„Związek Legionistów Okręgu Pomorskiego składa na Twoje ręce Panie Wojewodo wyrazy najgłębszego współczucia i żalu z powodu tragicznej śmierci ś. p. Bronisława Pierackiego, Ministra Spraw Wewnętrznych i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Przez bolesną śmierć ś. p. Ministra Pierackiego utraciliśmy jednego z najlepszych bojowników idei Polski i Marszałka Piłsudskiego, a Państwo jednego z niestrudzonych strażników jego potęgi i wielkości.

Podpisy:

Prezes: mgr. Teofil Schab, wiceprezes dr. A. Banaś, sekretarz M. Tomaszewski.

## Depesza kondolencyjna „Dnia Pomorskiego”

Prezes Rady Ministrów profesor Leon Kozłowski

Warszawa.

Łączymy się w bólu i żałobie jaka spada na kraj nasz z powodu zgonu śp. Ministra Pierackiego. Zbrodniczy zamach, którego ofiarą padł jeden z najbardziej zasłużonych synów Polski, wymaga zdwojonej czujności ze strony

całego społeczeństwa oraz pełnej gotowości współdziałania z Rządem w obronie ładu i porządku wewnętrznego w Państwie. Spieszmy zapewnić Pana Premiera o tej gotowości jaką widzimy tutaj na północno - zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej.

Redakcja „Dnia Pomorskiego”



# Nad otwartą mogiłą

(s) Żalobą okryło się Państwo. Do pół masztu spadły flagi narodowe. Skrytobójczy mord, którego ofiarą padł ś. p. minister Bronisław Pieracki targnął uczuciem całej Polski. Niema pośród nas serca, któreby nie drgnęło, ani myśli, któreby nie pojęła krwawej krzywdy wyrażonej Ojczyźnie — Odrodzonej Polsce. Tem większej, że na zimno, w bestjałskim zamachu wykonanej, a tem okrutniejszej, że niewiadomo, gdzie, w jakich zaułkach ją uplanowano, w czyich zbrodniczych głowach wyległa się, kto jej patronował w spisku i w przygotowaniu, kto ją wykonał i dlaczego? Już te same okoliczności, które towarzyszyły zbrodni, mówią za siebie.

Czegoś potworniejszego nie można sobie wyobrazić, gdy kule rewolwerowe skierował morderca w Ministra Spraw Wewnętrznych, w tego właśnie ministra, który państwo cementował i budował od wewnątrz na cencie obywatelskiej. Nie przymusem, ani drogą represyj, nie przez ograniczanie wolności obywatelskiej, lecz przez podniesienie wartości moralnych społeczeństwa, przez wyraźne odgraniczenie samowoli, teroru i wszelkich prób anarchii — od uczciwej twórczej a mającej pełne prawa i obowiązki myśli oraz samowiedzy obywatelskiej.

Granicę tę ś. p. minister Bronisław Pieracki przeprowadzał z żelazną wytrwałością. Niewolno było nikomu jej przekraczać: ani jego podwładnym, ani partjom politycznym. Powołany do czuwania nad dobrem wszystkich obywateli, strzegł tego dobra po ojcowsku i troskliwie. Jego działalność polityczna, Jego zasady postępowania nawet wśród przeciwników spotykały się z szacunkiem i ze zrozumieniem. Walczył bezwzględnie z warcholstwem, ze złemi skłonnościami, obyczajami i praktykami politycznymi, ale walczył rozumem, sercem: sprawiedliwie i otwarcie. Trzymał namiętności i wybuchy partyjne w cuglach, wskazując im równocześnie właściwą drogę rzetelnej pracy, drogę obowiązków wobec Państwa, drogę wewnętrznego odrodzenia. Rozporządzał wielkim autorytetem moralnym. Był mężem stanu w najlepszym znaczeniu tego słowa. Wierny orędownik i słuzebnik idei Marszałka Piłsudskiego, w pracy swej przekuwał w codziennym wysiłku Jego wskazania. Wychowanie społeczeństwa dla jego własnego dobra i dla dobra Państwa — oto były cele, do których dążył. Podczas tegorocznej rozprawy w Sejmie nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych przemawiał m. in. w te słowa:

„Jesteśmy świadomi, że stawka na cenoty obywatelskie jest nierównie wyższa, niż stawka na lek przed siłą. Ze zachowanie ustroju wolnościowego przedstawia w obecnej epoce pod pewnymi względami większe ryzyko, niż puszczanie w ruch maszyneryj bezlitosnej dyktatury. Lecz, proszę Panów, Rząd i Obóz, do którego mam zaszczyt należeć, apeluje do nas, a nie do państwa, że nie najniższych instynktów Polski, podnosząc a nie obniżając skalę polskich aspiracji narodowych i ufając, że są zrozumiane przez naród.”

„Musimy wybierać albo unieruchamiać nieliczne szkodniki albo dopuścić, że w drodze nieuniknionej konsekwencji skutki ich przewinień ponoszą w przyszłości. Będą Panowie chyba zgodni, że należy wybrać tę pierwszą alternatywę...”

Tak mógł tylko przemawiać szlachetny rzecznik i obrońca istotnej treści dorobku i idei demokratycznej. Żołnierz-legionista, a po skończonej służbie o wyzwoleniu Polski — wielki obywatel i niezłomny rycerz walki o potęgę Polski. Apelowal do najwyższych instynktów w narodzie, wskazywał drogę do jego zjednoczenia. Czyżby dlatego, że naród Go rozumiał, że Zmarły potrafił skutecznie realizować idee Nowej Polski, Polski, która nie nierządem stoi, lecz zwartą siłą, rozumną i stateczną — ktoś śmierć Mu w szatańskiej nienawiści zaprzysiął? Prostu nie chce wierzyć się, aby potworną zbrodnią kierowała ręka Kaina.

Jakiekolwiekby nie były wyniki śledztwa — stajemy dziś jednak wobec faktu zrozumiałego i oczywistego. „K a r z a c a d ł o n — iak oświadczył premier

Kozłowski na Radzie Ministrów — sięgając musi nie tylko do bezpośrednich ale i do pośrednich sprawców zbrodni”. Domaga się tego całe społeczeństwo, zjednoczone przy trumnie ministra Rzpłitej. Woła o sprawiedliwość. O sprawiedliwość, która położyć musi jednocześnie kres wszelkim knowaniom, jawnym i ukrytym poczynaniom, wymierzonym przeciw państwu. Bez względu na to, skąd i z jakich formacji partyjnych pochodzą. Dość długo tolerowano bowiem samowolę, warcholstwo i teror. Nie pomogły przestrogi, ani argumenty. Krety partyjne ryją i nadal. Jątrzą i sieją zdzicze-

nie. Pałką, rewolwerem, tłuczeniem szyb w łobuzerze politycznej nie ustają. Mniemają widocznie, że ich swawola może się szerzyć bezkarnie i zatruwać nam życie zbiorowe. Nasz Obóz Pracy Państwowej był i jest cierpliwy: znosił wytrwale szkody i przeszkody, jakie napotyka na swej drodze, a które niepodobne warcholstwo, pasożytnicze w państwie bez przerwy uprawia. Przebrała się jednak miarka nieprawości.

Krwawa krzywda, wyrządzona całej Polsce, tak samo musi zmobilizować w trosce o dobro państwa skuteczne działania czynników miarodajnych, jak zmobilizowała całe społeczeństwo w żalobie narodowej.

## Dziś i jutro

jeszcze nabyć można los 1-ej klasy  
w szczęśliwej kolekturze

# Kasztala

Budgoszcz, Jagiellońska 2

Sędzina, Plac Kościuszki

gdyś ciągnięcie rozpoczyna się już 19 bm.

Sam padł pierwszy milion!

## Uroczyste przemianowanie w Warszawie ulicy Foksal na ulicę Bronisława Pierackiego

W sobotę o godz. 18 nastąpiło w Warszawie uroczyste przemianowanie ul. Foksal na ulicę Bronisława Pierackiego, celem złożenia czci i holdu przez stołeczną Radę Ministrów.

Wzdłuż obu stron dawnej ulicy Foksal oraz Nowego Świata ustawiły się dziesiątki organizacji b. wojskowych, związków i stowarzyszeń społecznych oraz robotniczych.

Na pierwszym miejscu po prawej stronie stanęła delegacja Koła Legionowego 4-go Pułku Piechoty z prezesem Koła Polakiewiczem, wicemarszałkiem Sejmu oraz wiceprezesem gen. Kollataj-Szrednickim. Pod sztandarami tego pułku walczył ś. p. Bronisław Pieracki.

Na chodniku przed domem, na którym miała być przymocowana tablica, stanęli: podsekretarze stanu M-stwa Spraw Wewn. pp. Dolanowski i Korsak, minister Schaetzel, szef kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzpłitej Świeżawski, prezydent Warszawy M. Zyndram-Kościałkowski, wojewoda Jaroszewicz, zastępca komendanta miasta mjr. Czuruk, posłowie i senatorowie BBWR, wyżsi urzędnicy M-stwa Spraw Wewn. oraz innych ministerstw urzędów, instytucji państwowych oraz przedstawiciele organizacji społecznych.

Na chodnikach ul. Foksal i Nowego Świata zgromadziła się tłumnie publiczność.

Uroczystość rozpoczęła się odegraniem przez orkiestrę marsza żałobnego, którego zebrani wysłuchali w głębokim skupieniu, poczem prezydent miasta M. Zyndram-Kościałkowski wygłosił do zgromadzonych obywateli miasta przemówienie, w którym podkreślił na wstępie:

### ZBESZCZESZCZONO BOGA, ZABIJAJĄC CZŁOWIEKA.

„Gdy przed 12-tu laty dokonany został mord na osobie pierwszego Prezydenta Rzpłitej, zdawało się każdemu, że już więcej nigdy w Polsce wolnej i niepodległej nie odważy się nikt porwać na życie obywateli — dostojników Państwa, najwiniętszych żołnierzy i sług Rzeczypospolitej Polskiej. Zdawało się, że wstrząs, jaki się potem dokonał w sumieniu Narodu, wykluczył wszelką możliwość powtórzenia podobnego mordu.

I oto znowu wczoraj byliśmy świadkami jednej z najstraszniejszych zbrodni, jakiej dokonano można. Zamordowano ministra Rzpłitej, zamordowano pułkownika wojsk polskich, zamordowano żołnierza Marszałka Piłsudskiego. Zbeszczeszczono Boga, zabijając człowieka, zbeszczeszczono Ojczyznę, zabijając ministra Rzeczypospolitej wolnej i niepodległej”.

W dalszym ciągu przemówienia prezydent Zyndram-Kościałkowski scharakteryzował w krótkich słowach ofiarą pracę ś. p. ministra Pierackiego, której celem była wielkość i potęga Polski, podał do wiadomości uchwałę Zarządu Miasta w sprawie przemianowania ul. Foksal:

„Zarząd miasta na uroczystym posiedzeniu w dniu dzisiejszym postanowił ulicę, na której padł minister Pieracki, nazwać Jego imieniem. Nie poto jednak, by rozpamiętywać tylko ten smutny dzień wczorajszy, ale poto, żeby za każdym razem, wspominając pamięć Jego, Jego wysiłki i prace pamiętać o tem, że każdy z nas żyć musi i pracować nie ugięciem, z oddaniem wszystkiego, co ma najlepszego dla sprawy ojczyźnianej, zgodnie z rozkazem Wodza Narodu, by Polskę stworzyć taką, jaką On chce ją widzieć i o jaką myśmy jako jego żołnierze walczyli. Pamięć Bronisława Pierackiego będzie dla nas wszystkich zawsze bodźcem ku jeszcze bardziej wytężonej pracy. Miasto dziś oddaje Mu hold i cześć przez nadanie nazwy ulicy jego imienia”.

Po przemówieniu prezydenta miasta Zyndrama-Kościałkowskiego nastąpiło zdjęcie tablicy z dawną nazwą ulicy i przybicie nowej z nazwą „ul. Bronisława Pierackiego”. W tym momencie oddziały honorowe sprezentowały broń, sztandary spowite krepą pochyliły się a orkiestra odegrała Hymn Narodowy. Po przymocowaniu tablicy uroczystość zakończyła się odegraniem Pierwszej Brygady.

## Rząd na pogrzebie

(o) Warszawa, 17. 6. (tel. wł.) Dowiadujemy się, że do Nowego Sącza na pogrzeb ś. p. ministra Pierackiego wyjadą ministrowie: Michałowski, Nakoniecznikow - Klukowski, Butkiewicz, W. Jędrzejewicz i Kaliński.

Premjer Kozłowski, wraz z całym rządem, wezmą udział w uroczystej ekspozycji zwłok z kościoła św. Krzyża na Dworzec Główny.

## Tysiące depesz kondolencyjnych do Prezydium Rady Ministrów i Min. Spraw Wewnętrznych

Warszawa, 17. 6. (PAT). Na ręce Pana Prezesa Rady Ministrów prof. dr. L. Kozłowskiego napływają tysiące depesz ze wszystkich stron kraju i z zagranicy od urzędów, związków samorządowych, oddziałów Związku Legionistów, P. O. W., Zw. Strzeleckiego i innych stowarzyszeń, wchodzących w skład Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, od kół BBWR, Uniwersytetów, organizacji przemysłowo-handlowych i rolniczych, związków zawodowych, stowarzyszeń społecznych i t. p.

Wszystkie depesze wyrażają najgłębsze współczucie z powodu tragicznej śmierci ministra ś. p. Bronisława Pierackiego i najżywsze oburzenie z powodu potwornego zamachu.

Z pośród licznych depesz krajowych nadeszły depesze od Polskiej Akademii Umiejętności, metropolity kościoła prawosławnego Dionizego, biskupa płockiego ks. Nowowiejskiego, marszałka Sejmu śląskiego Wolnego, Związku Miast Polskich, Rady Krajowej Polskiej Y. M. C. A., Niemieckiego Klubu Kulturalno-Gospodarczego w Polsce, egzekutywy Centralnego Związku Rzemieślników Żydów w Polsce, Zw. Gmin Wiejskich, Zjednoczenia Notariuszy R. P., Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew”, zarządu głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, Klubu Prasy Zagranicznej, Związku Dziennikarzy Rzpłitej Polskiej, Naczelnej Rady Adwokackiej, Ukraińskiego Instytutu Naukowego, Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej, Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, Izby Rzemieślniczych i t. p.

Między innymi nadeszła depesza treści następującej ks. Prymasa Kardynała Hlond:

„Do głębi wstrząśnięty wiadomością o potwornym morderstwie, którego ofiarą padł ś. p. minister Bronisław Pieracki przesyłam Rządowi szczerą kondolencję, wyrażając zarazem najgłębsze ubolewanie i oburzenie z powodu zbrodni, zasługującej na powszechne potępienie w świetle chrześcijańskich zasad życia publicznego.”

Do Prezydium Rady Ministrów przybył ks. kardynał Kakowski celem złożenia Rządowi kondolencji.

Depesze w dalszym ciągu napływają.

W Prezydium Rady Ministrów i w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wyłożone zostały księgi, do których wpisują się osoby, przybyło z wyrazami ubolewania z powodu tragicznej śmierci ministra Pierackiego.

Również do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych napływają bez przerwy setki depesz ze wszystkich stron kraju od poszczególnych urzędów państwowych, związków samorządowych, od komitetów gminnych i rad powiatowych, organizacji przemysłowo-handlowych, izb rolniczych i rzemieślniczych, związków zawodowych, od związków pracowników miejskich, stowarzyszeń społecznych, posłów i senatorów i t. d.

## Wizyty kondolencyjne dyplomatów

W związku z zabójstwem ś. p. min. Pierackiego złożyli kondolencje w Min. Spraw Zagranicznych ambasadorowie: Francji Laroche, Wielkiej Brytanji Erskine i Wloch Bastianini; posłowie: Austrii Hoffinger, Belgji Davignon, Chin Lee, Czechosłowacji Girs, Estonji Pusta, Hiszpanji Serraty i Bonastre, Niemiec Moltke, Jugosławji Lazarewicz, Rumunji Cadere i Szwajcarii Segesser-Brunegg, Węgier de Matuska oraz charges d'affaires Finlandji, Holandji, Lotwy, Meksyku i Turcji.

W dalszym ciągu złożyli kondolencje: ambasador Zw. Sowieckiego Dawtjan, poseł Portugalski de Mello i charge d'affaires szwedzki.

Natomiast telegramy nadeszli: minister spraw zagr. Rumunji Titulescu, minister spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej von Nourath, minister Rzeszy Goebbels, minister spraw zagranicznych Francji Barthou oraz ambasador Króla Belgów Max, p. Calonder prezydent komisji mieszanej na Górnym śląsku, poseł szwedzki w Warszawie Hennings, przebywający czasowo w Sztokholmie, prezydent Senatu gdańskiego Rauschning i t. d.

## Poważna strata dla Polski

Prasa angielska w licznych telegramach opisuje zamach na min. Pierackiego.

„Times” pisze, iż min. Pieracki był od 15-tu lat jednym z najbliższych i najbardziej odpowiedzialnych współpracowników Marszałka Piłsudskiego w administracji i rządzeniu Polską, podobnie jak przedtem w ciągu wielu lat w walce o niepodległość. Trudny dział Spraw Wewnętrznych prowadził od 1931 roku i jego zasługi, jako cywilnego administratora są niemierniejsze od zasług żołnierza.

„Daily Telegraph” zaznacza, że min. Pieracki był nieustraszoną w wykonywaniu swych obowiązków.



GŁOSY I ODGŁOSY.

Po zbrodni

(i) Cała prasa polska poświęca wiele miejsca omówieniu potwornej zbrodni, dając wyraz swemu oburzeniu i wysuwając z niej szereg wniosków w trosce o interesy państwowe i społeczne.

„Gazeta Polska” zaraz po zamachu pisała: „Zamach na ministra Pierackiego jest nie tylko zbrodnią, jest także nonsensem. Tak dalece nonsensem, że niewiadomo komu go przypisać, ani zgadnąć, w jakim środowisku politycznym, w jakich ugrupowaniach tkwi jego korzenie?”

„Jeśli wyjaśnione zostanie, gdzie tkwiło korzenie mordu, na jakim fermentie wzbierała ta zbrodnia—to trzeba będzie chore miejsce organizmu społecznego wypalić białym żelazem. I pora aby wiedzieli i pamiętali o tem wszyscy: — okres nieodpowiedzialności w dziejach Polski skończył się. Za zbrodnię odpowiada zbrodniarz, za zbrodnię polityczną — odpowiedzialny jest nie tylko sprawca fizyczny, ale i sprawca polityczny.

„Spokojna, beznamietna, ale surowa sprawiedliwość stoi na straży ładu Rzeczypospolitej. Sprawiedliwość ta czynić będzie swoją powinność aż do końca. Nie dla pomsty — ale dla prawa. Nie dla gniewu — ale dla Sprawdy.

Dla tej Sprawdy dla której zginął minister Pieracki. Dla tej samej, dla której ruszył kiedyś w pole, dla której walczył z jawnym wrogiem, dla której krew swoją przelał niegdyś i dziś znowu. Dla wielkości Polski.”

W następnym numerze „Gazety Polskiej” czytamy:

„Próby przzerwania linii rozwoju krzepnięcia Rzplitej przez skrytobójstwa miały dotychczas zawsze skutek odwrotny, niż wola ich wykonawców i inicjatorów. Śmierć Narutowicza, śmierć Hołdówki, śmierć Pierackiego... Każda z prób, aby zbrodnią i nieważnością odwrócić wóz Rzeczypospolitej z drogi jego przeznaczenia, zawiodła. Zawiedzie i ta ostatnia”.

SKONCZYĆ Z POSIEWEM ZBRODNI.

„Kurjer Poranny” podnosi, że „nie jest oczywiście wyłączone, iż sprawca ohydnej morderstwa nie należał do żadnej organizacji politycznej. Pragnęlibyśmy jaknajgorzej, pragnęlibyśmy w imię honoru politycznego aby tak właśnie było”.

„Gniew, jaki ogarnął ludność Warszawy pod wrażeniem onegdajszego mordu i jaki ogniasty, zdrową falą rozlał się po całej Polsce, nie powinien wypalić się w manifestacjach czci i żałoby, z jaką akładają będziemy do grobu trumnę poległego ministra i żołnierza. Ten sprawiedliwy, groźny a nieustraszonej gniew wcielić się musi w epokojny, samoopanowany, lecz surowy i konsekwentny system, który skończy z tradycją niewiadomszczyzny i kołem żelaznym przebijającym upiora teroru, wciśniętym na łeb lub skrycie obywatelowi polskiemu broń do ręki przeciw polskiemu Państwu i rządowi”.

ŻOŁNIERZ I OBYWATEL.

„Polska Zbrojna” stwierdza, że dewiza działalności śp. Bronisława Pierackiego była zawsze polska racja stanu.

„Przy jego trumnie wraz z całym zdrowo myślącym społeczeństwem staje woisko polskie zwartą gromadą. Minister Pieracki był żołnierzem i jak żołnierz padł w swej służbie. Pogrzeb jego będzie po żołniersku uczczony.

Jeśli w tej chwili serca nasze przejmie ból po stracie towarzysza broni to jesteśmy pewni wszyscy, że śmierć ta będzie porzeczona. Rzeczpospolita nie puści płazem zniewagi, jaką jest cios ten, wymierzony na osobie zamordowanego ministra Państwu”.

NIEMA TOLERANCJI DLA WICHRZYCIELI.

„Express Poranny” wskazuje, że Polska stała się uboższą po śmierci śp. min. Pierackiego o jedną z najsławniejszych postaci naszego życia publicznego.

„Obóz, który walczył o wolność, może mieć tolerancję dla różnych przekonań. Ale nie wolno mu mieć tolerancji dla wicherzycieli, dla fanatyków nienawiści, dla gwałcicieli porządku, dla mącicieli skokoju, dla tych, co wypychają skrytobójców na pola walk politycznych.

Teror kuli rewolwerowej nie zastraszy ludzi z obozu Marszałka Piłsudskiego”.

JEDNOLITA OPINJA.

„Kurjer Warszawski” podkreśla, że zbrodnia wywołała w narodzie polskim „powszechne uczucie odrazy moralnej i wyrazy gorące protestu politycznego”. Jednolita solidarna opinia łączy dziś w Polsce wszystkich ludzi uczciwych i wszystkich ludzi politycznie myślicyjących.

„Ten to fakt jest potężnym czynnikiem współdziałania z władzami bezpieczeństwa w zapobieganiu zamachom i terorom, gdyby zdarzyli się jego nieprzytomni rzecznicy”.

BEZ WYNURZEN OGÓLNYCH.

„Gazeta Warszawska” ogranicza się do zanotowania, że zbrodnia jest „wypadkiem wielkiej wagi, niezależnie od osoby zamordowanego”.

Cały kraj w kirze żałoby

TOWARZYSZE BRONI W HOLDZIE PAMIĘCI ZMARŁEGO.

Zarząd Główny Koła czwartaków w wiadomość o tragicznej śmierci ś. p. min. Pierackiego poległego na posterunku swej ofiarnej służby, po oddaniu hołdu pamięci towarzyszowi broni, serdeczemu przyjacielowi i opiekunowi koła uchwalił:

1) Utworzenie stypendjum dla dziecka rodziny czwartackiej imienia ś. p. Bronisława Pierackiego.

2) Zwrócenie się do Prezydenta m. st. Warszawy o przemianowanie ulicy Foksal na ul. Bronisława Pierackiego.

3) Wystąpienie na najbliższym Walnem Zgromadzeniu Koła Czwartaków z wnioskiem mianowania ś. p. Bronisława Pierackiego honorowym członkiem Koła.

ŚLUBOWANIE KOLEJARZY.

Kolejowe Przystosowanie Wojskowe wydało odezwę, w której m. in. czytamy: „Szalona ręka przecięła życie jednego z największych przedstawicieli Rzeczypospolitej, Ministra Spraw Wewnętrznych, ś. p. Bronisława Pierackiego.

Padł na posterunku człowiek, który swe życie poświęcił sprawie Niepodległości i wielkości Polski, który — jak przystało na dobrego syna Ojczyzny — dał jej z siebie wszystko, żyjąc i pracując tylko dla Niej.

Kolejarze Polscy, którzy z największą ofiarnością biorą udział w tworzeniu państwa i którzy z bólem i troską przyjęli wieść o tragicznym zgonie zasłużonego ministra Rzeczypospolitej — ślubują dziś, że nie ustaną w dalszej swej pracy dla Państwa i jego wielkości, że jak dotychczas, tak i nadal oddadą mu będą wszystkie swe siły i że tem baczej strzec będą, aby nie stanęło na przeszkodzie w dalszej budowie potężnej i silnej Polski.”

Zarząd Główny K. P. W. zwraca się z apelem do statystycznych szeregów kolejarzy polskich, skupionych w Kolejowym Przystosowaniu Wojskowym, aby w formie najbardziej godnej uczcili pamięć ś. p. Ministra Bronisława Pierackiego i jaknajbardziej wzięli udział w manifestacyjnym oddaniu ostatniej posługi Zmarłemu Ministrowi oraz w organizowanych wszędzie uroczystościach żałobnych.

Stowarzyszenie „Rodzina Kolejowa” Zarząd Okręgu Warszawskiego na wieść o skrytobójczym morderstwie, popełnionym na osobie ś. p. ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego na nadzwyczajnym zebraniu w dniu 16 czerwca 1934 r. uchwalił w imieniu wszystkich członków przesłać na ręce Zarządu Głównego „Rodziny Kolejowej” rezolucję następującej treści:

1) Wyrażamy najżywsze oburzenie z powodu nęcnego zamachu, dokonanego przez szaloną jednostkę na osobie ś. p. Bronisława Pierackiego, ministra Spraw Wewnętrznych;

2) Wyrażamy głębokie przekonanie i wiarę, że czynniki miarodajne z całą stanowczością wystąpią przeciwko sprawcom haniebnego czynu;

3) Wyrażamy całkowitą solidarność z Władzami Państwowymi w poczynaniach, zmierzających do ukrócenia samowoli i zaprowadzenia w Państwie ładu i poszanowania prawa.

HOLD ŚWIETLANEJ POSTACI ZMARŁEGO ZŁOŻYŁ ZWIĄZEK KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW.

Zarząd Główny Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków na posiedzeniu nadzwyczajnym, zwołanym w dniu 16 czerwca r. b. z okazji śmierci ś. p. Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego, powziął następującą uchwałę:

„Wstrząśnięci do głębi haniebnym skrytobójstwem, dokonaniem na osobie wielce zasłużonego i niestrudzonego bojownika o niepodległość i wielkość Państwa Polskiego, wybitnego męża stanu ś. p. Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego, wyrażamy nasz szczery żal i smutek z powodu poniesionej przez Państwo i społeczeństwo ciężkiej straty i składamy hołd Jego świetlanej pamięci.”

OBROŃCY LWOWA CZCZĄ PAMIĘĆ SWEGO DOWÓDCY.

Na wiadomość o tragicznym zgonie ministra ś. p. B. Pierackiego, dowódcy 4-go odcinka obrońców Lwowa z listopada 1918 roku, odbyło się nadzwyczajne uroczyste zebranie rady zawiązkowej Związku Obrońców Lwowa, która po uczczeniu pamięci Zmarłego uchwaliła wywieść chorągiew żałobną na gmachu związku, złożyć wieniec na trumnę Zmarłego, wydać klepsydre żałobną, wysłać depeszę kondolencyjną do rodziny, Prezydium Rady Ministrów, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koła czwartaków. Ponadto postanowiła wysłać delegację związku obrońców Lwowa z poczem chorągiewką na pogrzeb do Warszawy, wreszcie prosić rodzinę i czynniki miarodajne o wyrażenie zgody na złożenie doczesnych szczątków Zmarłego na cmentarzu Obrońców Lwowa.

POZNANI UTWORZYŁ KOMITET OBYWATELSKI UCZCZENIA Ś. P. ZMARŁEGO.

W Poznaniu powstał komitet obywatelski ku uczczeniu pamięci ś. p. ministra Pierackiego z wojewodą Raczyńskim, wicewojewodą Kauckim, dowódcą O. K. gen. Frankiem i in. na czele.

W sobotę wieczorem odbyła się w przepięknie urządzonej sali Akademii Żałobna ku czci ministra ś. p. Bronisława Pierackiego, zwołana przez pracowników kolejowych wezła poznańskiego, członków wszystkich związków zawodowych miejscowych. Akademię zajął prezes Związku Kolejowców Polskich p. Zimny, podnosząc zasługi zmarłego ministra i wyrażając potężne oburzenie zbrodni. Uchwalono przez zebranych rezolucję potępia skrytobójcze morderstwo i wyraża hołd pa-

mięci zmarłego tragiczną śmiercią ministra, bohaterą walk o niepodległość.

GŁĘBOKI ŻAL W ŁODZI.

Tragiczna śmierć ś. p. ministra Pierackiego wywołała w Łodzi i w woj. łódzkim poważne oburzenie i gorący żal społeczeństwa. W organizacjach społecznych oraz w związkach b. wojskowych odbywały się specjalne narady w czasie których wyrażono hołd pamięci ohydnie zamordowanego ministra oraz postanowiono przesłać na ręce p. Wojewody, jako reprezentanta rządu pisma wyrażające głęboki żal. W ciągu soboty i niedzieli do Pana Wojewody Hauke-Nowaka nadchodziły bez przerwy depesze z całego terenu województwa tak od władz samorządowych, jak i od organizacji, zrzeszeń, stowarzyszeń i prywatnych osób, z wyrażeniami kondolencyj.

ROBOTNICZY HUT ŚLĄSKICH POTĘPIAJĄ OHYDNY MORD.

W związku z zgonem, dokonany na Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ś. p. Bronisława Pierackiego, na kopalniach i hutach śląskich zwołane zostały zebrania żałobne, na których po przemówieniach uchwalono rezolucje, wyrażające oburzenie i potępienie ohydnej morderstwa, dokonanego na członku rządu R. P.

ŻAŁOBA W LUBLINIE.

Wiadomość o zgonie ministra spraw wewnętrznych wywarła w Lublinie olbrzymie wrażenie, tem większe, że ś. p. minister Pieracki był tu dobrze znany. W r. 1916 i 1917 w szary sierzanta miał przydział w Lublinie.

W kinoteatrach po ukończeniu pierwszego seansu uczczono pamięć ś. p. ministra Pierackiego przez powstanie, poczem dalsze seanse odwołano. Również odwołano zostało przedstawienie zespołu ludzkiego w Teatrze Miejskim. W miejscach rozrywkowych zostały przerwane koncerty orkiestr. Na mieście zbierają się grupy ludzi, żywo komentując szczegóły potwornego morderstwa. Na gmachach publicznych wywieszono flagi spuszczone do połowy masztu.

MANIFESTACJA ŻAŁOBNA U STÓP WAWELU.

W sobotę wieczorem odbyła się wielka manifestacja żałobna ku czci ś. p. ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego.

Na apel Związku Legionistów zebrali się na Wawelu przed lokalem legionowym wszystkie związki b. wojskowych, Związek Strzelecki, Kolejowe i Pocztowe P. W., organizacje robotnicze oraz tłumy publiczności ze wszystkich sfer miasta Krakowa. Do zebranych przemówił pos. dr. Tadeusz Dybowski, podnosząc niespożyte zasługi ś. p. ministra Pierackiego dla państwa. W imieniu żołnierzy 4-go pułku legionów polskich mówił senator dr. Emil Bobrowski, wyrażając przekonanie, że życie i czyn ś. p. Ministra Bronisława Pierackiego pozostaną trwale w sercach i pamięci towarzyszy broni z okresu walk legionowych, następnie dyr. Strojek odczytał rozkaz Marszałka Piłsudskiego, mianujący ś. p. plk. dypl. Pierackiego Bronisława — generałem brygady.

Po przemówieniach rozwinął się ze wzgórze wawelskiego manifestacyjny pochód, który wśród głębokiej ciszy i powagi przeszedł ulicami Grodzką, Ryńkiem i Florjańską przed gmachem Województwa. Z chwilą, gdy pochód zatrzymał się na ulicy Basztowej, do województwa udą się delegacja, w której imieniu prezydent miasta dr. Kaplicki złożył na ręce wojewody dra Kwasińskiego deklarację żałobną.

ULIOA BRONISŁAWA PIERACKIEGO WE LWOWIE.

W sobotę wieczorem odbyło się żałobne posiedzenie lwowskiej Rady Miejskiej, poświęcone uczczeniu pamięci ministra ś. p. Bronisława Pierackiego. W przemówieniach podkreślono silne wżły, jakie łączyły ś. p. Bronisława Pierackiego ze Lwowem. Następnie postanowiono nazwać ulicę Nabożnie, znajdującą się na terenie b. 4-go odcinka obrony Lwowa, którego dowódcą był Zmarły, ulicą Br. Pierackiego.

Równocześnie odbyła się potężna manifestacja żałobna wszystkich związków kombatanckich we Lwowie, na której przemówienia wygłosili prezes Związku Legionistów pos. Wojciechowski i prezes Związku Obrońców Lwowa Ostrowski.

ZIEMIE KRESOWE ŁĄCZĄ SIĘ W ŻAŁOBIE Z CAŁĄ POLSKĄ.

Rada wojewódzka BBWR w Wilnie i wileńska grupa parlamentarna BBWR wydały klepsydre żałobną, poświęconą pamięci ś. p. ministra Pierackiego, którą rozplakatowano w całym mieście. W sobotę odbyła się spontaniczna manifestacja kolejarzy w salach ogniska kolejowego.

Wiadomość o tragicznej śmierci ś. p. Min. Pierackiego wywołała we wszystkich sferach społeczeństwa na Wołyniu olbrzymie wrażenie. Na znak żałoby na gmachach urzędów i instytucyj wywieszono flagi spuszczone do pół masztu. W Łucku w kościele katedralnym z inicjatywy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny odbyło się nabożeństwo żałobne. Na ręce wojewody napływają liczne depesze z wyrażeniami żalu i oburzenia od organizacyj społecznych polskich, ukraińskich i żydowskich.

Wiadomość o tragicznej śmierci Ministra Pierackiego wstrząsnęła i oburzyła do głębi całe społeczeństwo Ziemi Nowogródzkiej. Na gmachach publicznych i domach prywatnych wywieszono flagi do połowy masztu. Wiele organizacji społecznych odbyło nadzwyczajne posiedzenia, poczem przedstawiciele ich zgłosili się do wojewody, wyrażając żal z powodu tragicznego zgonu Ministra Pierackiego. W godzinach wieczornych odbyły się specjalne posiedzenia żałobne rad miejskich wszystkich miast na terenie województwa nowogródzkiego.

„Trzymał w korbach radykalne grupy opozycyjne, unikając stosowania zbyt surowych metod”

Cała prasa niemiecka zamieściła obszerne wiadomości z Warszawy o zamachu na śp. ministra Pierackiego, opatrzone komentarzami i domysłami na temat motywów zbrodni. Dzienniki niemieckie zamieściły podobny zmarłego ministra oraz życiorys.

„Berliner Tageblatt” zwraca uwagę na silne poruszenie, jakie zamach wywołał w Warszawie i wspomina o demonstracjach Legionu Młodych.

„Boersen Ztg.” pisze, iż gwałtowna śmierć ministra Pierackiego, która wywołuje wszędzie oburzenie, jest dla polskiej polityki wewnętrznej bardzo poważnym wydarzeniem. Wiadomość o zamordowaniu ministra Pierackiego, zdolnego i młodego polityka polskiego, wzbudza w Niemczech serdeczne współczucie.

„Frankfurter Ztg.” pisze, iż śp. min. Pieracki należał do najwybitniejszych współpracowników Marszałka Piłsudskiego. W ciągu swego urzędowania minister Pieracki przeprowadził wszechstronną reformę administracji, trzymał w korbach radykalne grupy opozycyjne wszystkich kierunków, unikając przytem

stosowania zbyt surowych metod. Wszelka obawa o własną osobę była ministrowi Pierackiemu tak dalece obca, że codziennie pieszo bez asysty przechodził ulicami miasta. — Na tej właśnie drodze sprawca zamachu czatował na ministra. Rząd traci w tym energicznym i mądrym polityku jednego z najlepszych swych współpracowników.

MAŻ STANU EUROPY BEZ TRWOGI I SKAZY.

Cała prasa szwajcarska zamieszcza obszerne wiadomości o zamachu na min. Pierackiego.

„Journal de Nations” pisze, iż ofiarą zamachu padł jeden z najznakomitszych mężów stanu Europy powojennej bez trwogi i skazy. Min. Pieracki pojmował, co znaczą mniejszości narodowe, i usiłował uczynić z nich pozytywny element współpracy z państwem. W ciągu całego okresu, w którym był u władzy, Polska korzystała z dobrodziejstw zupełnego spokoju wewnętrznego. Śmierć min. Pierackiego jest wielką stratą dla kraju, któremu służył z bezgranicznym poświęceniem.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” podkreśla, że dziś nie wolno tolerować zbrodniczych odruchów anarchii, a odpowiedzią społeczeństwa na mord warszawski musi być konsolidacja opinii w myśl naczelnego nakazu polskiej racji stanu: zapewnienie siły Rzplitej przez wewnętrzną dyscyplinę ład i porządek. O zamordowanym zaś ministrze i jego działalności pisze:

„Ś. p. Pieracki był zwolennikiem harmonii i współpracy, Harmonii między państwem a obywatelem, między poszczególnymi grupami obywateli, współpracy wszystkich dla dobra państwa. Głęboko i żarliwie wierzący śp. Pieracki był szermierzem hasła i najcisłej współpracy państwa z Kościołem, i usuwania z wzajemnych stosunków wszystkiego, co mogłoby jakiegokolwiek wywołać zadrażnienie.

Krwawa zbrodnia przecięła nie tego życia tak pracowitego. Przerwana pieśń. Świst zbrodniczej kult przerwał ją w chwili, gdy akordy jej brzmieły najsilnie.”

go, ważnym zarówno dla rządu jak i społeczeństwa”. A pozatem pragnie — jak pisze — „oszczędzić czytelnikom wszelkich wynurzeń ogólnych”.

„Robotnik” mniej więcej podobnie zachowuje się wobec skrytobójczego morderstwa, podając tylko suche informacje.

BEZ WZGLĘDU NA MOTYWY...

„Kurjer Poznański” bardziej bezpośrednio i otwarcie ustosunkował się do zamachu w poniższych zdaniach:

„W każdym razie fakt zamachu — bez względu na to, czy motyw jego były natury prywatnej, czy politycznej — spotkać się musi ze stanowczym potępieniem całego społeczeństwa. Skrytobójstwo nie może być bronią dopuszczalną ani w walce politycznej, ani w załatwianiu porachunków osobistych. Takie stanowisko dyktują zarówno zasady chrześcijańskie, jak kultura zachodnia”.



# Spontaniczne zebrania i manifestacje ludności pomorskiej

Jak się dowiadujemy, w licznych miastach, miasteczkach, wsiach i osiedlach Pomorza na wieść o skrytobójczym morderstwie na osobie śp. Ministra Pierackiego, odbyły się i odbywają się spontaniczne zebrania ludności, która daje wyraz swemu oburzeniu z powodu tego niecznego mordu, ostro potępiając skrytobójczy zamach oraz zaznaczając swą pełną gotowość współdziałania z rządem w obronie ładu i porządku wewnętrznego w Państwie.

W poniedziałek, jako w dniu pogrzebu, we wszystkich miastach i miasteczkach pomorskich odbędą się nabożeństwa żałobne za spokój duszy śp. Ministra Pierackiego. W większości miast tego samego dnia, lub w dniach najbliższych urządzone zostaną akademie żałobne. Z niektórych miejscowości już wczoraj napłynęły wiadomości o odbytych tam spontanicznych manifestacjach.

W dniu wczorajszym w Żukowie pod Kartuzami, gdzie obozuje Korpus Kadetów z Rawicza odbywało się święto WF. i PW., na które ściągnęła liczna publiczność z całego powiatu. Po mszy św. kapelan Korpusu wygłosił przemówienie poświęcone śp. Min. Pierackiemu, drugie przemówienie zaś wygłosił obw. insp. szkolny p. Woźniak. Tłumnie zebrana ludność uchwaliła jednogłośnie przez podniesienie rąk rezolucję, w najostrożniejszy sposób potępiającą czyn skrytobójczy.

W Nowemście wczoraj odbyła się akademie żałobna przy udziale około 500 osób, podczas której przemówienie wygłosił p. kpt. rez. Socha-Paprocki. Uchwalono rezolucję, potępiającą zamach, którą wysłano następnie do Rady Ministrów.

Akademie i pochody żałobne odbyły się w Starogardzie, Skórczu, Zblewie i inn. miejscowościach powiatu.

Depesze z kondolencjami do p. Wojewody Pomorskiego przesłali m. inn. Związek Ziemi pow. chełmińskiego, prezes Izby Skarbowej p.

Kossior, starosta kartuski p. Czarnocki, prezes BBWR. w Kartuzach p. Lewiński oraz konsul Hozakowski.

## W GDANSKU.

Wiadomość o tragicznej śmierci Min. Pierackiego wywołała w społeczeństwie polskim Wolnego Miasta ogólne przygnębienie.

W imieniu senatu złożył kondolencje Komisarzowi Gen. Rzplitej p. min. Papee p. senator Huth. Dalej kondolencje złożyli Wysoki Kom. Ligi Nar. p. Lester oraz urzędujący w Gdańsku konsulowie państw obcych.

## U trumny śp. ministra Pierackiego

Trumna ze zwłokami ś. p. ministra Pierackiego przeniesiona została do górnego kościoła św. Krzyża i ustawiona w nawie głównej.

Przed trumną, która spoczywa wśród powodzi kwiecia i wieńców honorową wartę pełnią członkowie koła Czwartaków, Związku Legionistów, urzędnicy Min. Spr. Wewn. oraz oddział Korpusu Ochrony Pogranicza.

Od godz. 12 w ciągu całego dnia liczne rzesze ludności stolicy i delegacje organizacyj przybywały do kościoła celem złożenia hołdu śp. Bronisławowi Pierackiemu.

## Premier Kozłowski objął tekę ministra spraw wewnętrznych

Warszawa, 18. 6. (PAT). P. Prezydent Rzplitej mianował prof. Leona Kozłowskiego ministrem spraw wewn. z jednoczesnym zatrzymaniem go na stanowisku prezesa Rady Ministrów.

## Ambasador Hitlera u ministra Barthou

Paryż, 18. 6. (PAT). Min. Barthou przyjął von Rittentropa, który przybył tu w charakterze prywatnym. Rozmowa, która dotyczyła prawdopodobnie stosunków francusko - niemieckich, trwała czas dłuższy. Koła polityczne przypuszczają, że Rittentropp przedstawił min. Barthou obecną sytuację żądań niemieckich w dziedzinie zbrojeń.

Paryż, 18. 6. (PAT). Duże wrażenie wywołała w Paryżu wiadomość o rozmowie von Rittentropa z min. Barthou. Przybycie ambasadora kanclerza Hitlera było trzymane w ścisłej tajemnicy. W podobnie tajemniczy sposób wyjeżdżał on w ciągu ostatnich tygodni do Londynu i Rzymu, gdzie badał stanowisko rządu angielskiego i włoskiego wobec sprawy podjęcia prac konferencji rozbrojeniowej. N.e ulega wątpliwości, że to samo zagadnienie stanowiło przedmiot rozmów półoficjalnych przedstawiciela Rzeszy z min. Barthou i, że w czasie tej rozmowy von Rittentropp nie omieszkał przedstawić żądań Niemiec w sprawie zbrojeń.

## Czyżby nocny świadek zamordowania radcy Prince'a?

Paryż, 18. 6. (PAT). Władze śledcze aresztowały dziś w Paryżu panią Daniere, podejrzaną o autorstwo listu do komisarza policji w Dijon w sprawie morderstwa radcy Prince. List ten zawierał szczegółowo opis morderstwa. Władze policyjne nabrały przekonania, że pisząca wspomniany list była istotnym świadkiem morderstwa. P. Daniere potwierdziła, że jest autorką listu, nie zaprzeczyła, że jest świadkiem zbrodni.

# Święto XV dywizji piechoty potężną manifestacją miłości Bydgoszczy do wojska

Są rocznice i święta o specjalnie głębokim znaczeniu.

Takiem świętem była wczorajsza rocznica XV Dywizji Piechoty, wywodzącej swój początek z bohaterskich walk o niepodległość Rzeczypospolitej.

To też cała Bydgoszcz, przybrawszy odświętną szatę, złożyła wczoraj hołd armji, z którą związały ją tak mocno więzy zrodzone w niedawnej chlubnej przeszłości walk o niepodległość.

Już od wczesnego rana w sobotę całe miasto przybrało wygląd odświętny. Mury kamienne bydgoskich udekorowały się w barwy narodowe, na chodnikach ulic ustawiono drzewce ze sztandarami. Obok powodzi chorągwi — zieleń i kwiaty. Z nastaniem mroku zaświecały reflektory, pomysłowo i efektywnie oświetlające zabytki miasta. Na ulicach ożywiony ruch. Widać bardzo wielu przyjeźdźców.

Ogólny nastrój świąteczny zamocila jedynie wiadomość o tragicznej śmierci śp. ministra Bronisława Pierackiego, skutkiem czego w święcie dywizji nie będzie mógł wziąć udziału p. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki.

O godz. 1 w południe powitali na dworcu reprezentanta pana Prezydenta Rzeczypospolitej inspektora armji gen. Osińskiego, przedstawiciela armji, władz cywilnych, oraz kompanja honorowa z orkiestrą, która w chwili przyjazdu reprezentanta Pana Prezydenta odegrała hymn państwowy.

## Msza św. na Jachcicach

Wielkie, rozległe pola jachcickie zmieniły w niedzielę swój szary codzienny wygląd. Otaczają je trybuny, zdobne w chorągwie i girlandy kwiecia. Na środku placu wznosi się ołtarz polowy, nad którym łopocą chorągwie narodowe. Na tło lasu, jak okiem sięgnąć w zwartych szeregach stoi wojsko — wszystkie oddziały XV dywizji piechoty, 16 pułk ułanów, 11 dywizjon artylerji konnej i Szkoła Podchorążych.

Dookoła ołtarza stanęła grupa zaproszonych gości, z pp. wicewojewodą Kauckim, starostą bydgoskim dr. Nowakiem, prezydentem Barciszewskim, dyrektorem poczt Kozubkiem, wicedyrektorem kolej Batyckim, dyr. IKR Lisieckim i prezesem S. O. Plejewskim na czele. Z lewej strony ołtarza ustawili się delegaci poszczególnych związków i organizacji, z grupą Związku Legionistów na czele. Po prawej stronie ustawili się oficerowie garnizonu bydgoskiego i oficerowie rezerwy pułków XV dywizji piechoty.

Honorowe miejsce jako reprezentant pana Prezydenta Rzeczypospolitej zajął inspektor armji p. gen. Osiński. W krzesłach zajęli miejsca pp. dowódca OK gen. Pasławski, gen. dyw. Jung, gen. dyw. Skierski, gen. bryg. Ja-

## Capstrzyk

Wieczorem, na błoniach ćwiczebnych garnizonu bydgoskiego odbył się uroczysty capstrzyk. W długim szeregu stanęły zwarte kołumny wszystkich pułków stacjonowanych w Rydgoszczy, a obok kompanje KPW, PPW, Związku Strzeleckiego i Zw. Powstańców i Wojaków OK VIII.

Na czele pułków ustawiły się poczty sztandarowe. Przeglądu wojska, wśród dźwięków marsza generalskiego, dokonał dowódca XV Dywizji Piechoty p. gen. Wiktor Thommee, w otoczeniu oficerów sztabu dywizji. Po chwili na plac ćwiczeń przybył reprezentant Pana Prezydenta Rzeczypospolitej inspektor armji gen. dywizji Osiński, witany hymnem narodowym. Następnie p. gen. Osiński odebrał raport, po czym odbył się apel poległych. Przed frontem pułków odczytano listę poległych w krwawych bojach o wolność Polski. Orkiestry odegrały marsza żałobnego, działa oddały salwy honorowe, na horyzoncie zabłyśły kolorowo światła migoczące rac. Po chwili zamigotały ognie luczyw, przy świetle których, przy dźwiękach orkiestr odmaszerowały pułki do koszar.

Wśród gości, którzy zaszczyli swą obecnością capstrzyk zauważyliśmy J. E. ks. biskupa polowego Gawlina, starostę p. dr. Nowaka, p. prezydenta Barciszewskiego, prezesa KPW inż. Nehrebeckiego, prezesa Z. S. kpt. Kalitę, komendanta PP komisarza Kołacińskiego i in.

telnicki, gen. bryg. Malinowski i gen. bryg. Galecki. Dalej zasiedli weterani powstania 1863 roku podpor. Tittenbrun i podpor. Falariski z Kowalewa. Wśród wyższych wojskowych zauważyliśmy b. dowódcę 11 d.a.k. a obecnie dowódcę 21 pal., pułkownika Dębińskiego, b. dowódcę 62 pp. pułkownika dypl. Czuruka, b. dowódcę 15 pal. pułk. Niemirę, pierwszego dowódcę 15 p.a.l. pułk. Szczanieckiego, b. dowódcę 59 pp., a obecnego szefa instytutu geograficznego pułkownika dypl. Zeleniewskiego, dowódcę 8 pp. leg. pułk. Zalu-

skę, ppłk. rez. Mielżyńskiego z Iwna, pułk. Więckowskiego, ppłk. Zawirskiego, ppłk. dypl. Hodalę, inspektora straży granicznej Dunin-Wąsowicza i innych.

Przed mszą św. reprezentant pana Prezydenta Rzeczypospolitej insp. armji p. gen. Osiński dokonał przeglądu oddziałów. Inspektorowi armji towarzyszył dowódca XV dywizji p. gen. Thommee. Razem z grupą cwałujących wysokich przedstawicieli armji biegna po blokach jachcickich dźwięki hymnu narodowego, lśnią równym potężnym błyskiem najeżone bagnety i grzmia wesołe, dziarskie słowa powitania.

Mszę św. w asyście licznych duchowieństwa odprawił J.E. biskup polowy Gawlina,

## Defilada

Przepelnione trybuny z niecierpliwością oczekują ciekawego momentu święta — defilady dywizji.

Daleko na horyzoncie prawie ustawiają się gotowe do defilady oddziały. Na rybunie zajmuje miejsce reprezentant pana Prezydenta p. gen. Osiński, J. E. ks. biskup Gawlina, p. gen. Pasławski i p. wicewojewoda poznański Kaucki.

Pierwsza defiluje szkoła podchorążych, na czele ze swym komendantem plk. Kosseckim. Za podchorążówką, w doskonałej postawie maszeruje 59 pp., pod dowództwem ppłk. Mijałowskiego. Następnie dzielnie i miarowym krokiem mijają inspektora armji szeregi 61 pp z pułk. Korkozowiczem na czele. Miarowy równy krok, znaczy zbliżanie się pułku dzieci bydgoskich 62 pułku piechoty, dumnie niosącego za chorągwią pułkową błękitny proporczyk dywizyjny za mistrzowskie strzelanie. Pułk prowadzi p. pułkownik Powierza. Klusem mijają trybuny w doskonałym szyku baterji 15 pal'u, prowadzone przez pułk. Romiszewskiego.

Po krótkiej przerwie ukazują się w tumanach kurzu sylwetki siwków orkiestry 16 pułku ułanów, oznajmiając najpiękniejszy moment

któremu do mszy św. służyli podchorążowie. Podczas mszy pienia kościelne wykonał Chór „Chopin”, pod batutą p. Waligórskiego, w asyście orkiestry 62 pp., pod batutą p. por. Grabowskiego. Piękne, wspaniałe w treści i formie kazanie przewielebnego ks. kanonika Szulca, powtórzone przez megafony — kończy uroczystą mszę św.

Ks. kanonik mówił o dzisiejszym święcie żołnierza, którego spowila piękna tradycja walk o niepodległość i który dziś stoi wierne, nietylko na straży Jej granic, ale i na straży Jej wielkości. Żołnierz polski jest najwerniejszym ordynansem Rzeczypospolitej Boga — brzmi nad nieruchomymi szeregami żołnierzy słowo z kazalnicy.

defilady. Po chwili mija trybunę reprezentanta pana Prezydenta Rzeczypospolitej dowódca 16 p. ul. ppłk. Tarnasiewicz, a za nim w tumanach kurzu pędzą w galopie wyrównane szwadrony ułańskie.

Łopocą proporczyki, brzęczy broń, a z szumem ułańskiej defilady miesza się burza oklasków, które zrywają się w tłumie licznie zebranych publiczności.

Grzmot ciężkich kopyt konskich, turkot pędzących dział i jaszczy oznajmijają zbliżenie się 11 dak'u. Wyciągnięty galopem w tumanach kurzu pędzą wspaniałe postawą baterje artylerji konnej. Na przodzie galopuje ppłk. Ważyński, a za nim potężna lawa baterji. I długo jeszcze grzmi ziemia tętentem kopyt konskich i hukiem toczących się dział.

Defilada wojska skończona.

## ODDZIAŁY P. W.

Rozpoczyna się defilada organizacyj PW i WF, którą prowadzi komendant na m. Bydgoszcz porucznik Lindner. W doskonałej postawie przemaszerowują oddziały Zw. Strzeleckiego, kolejowego PW, początkowo PW z oddziałem motocyklowym, Zw. Powstańców i Wojaków OK VIII, Przystosowania Wojskowego Kobiet, harcerki, szkolne PW, harcerze, żeglarze, grupa harcerzy w strojach husarskich, orleńskie strzeleckie, weterani powstań narodowych, hallerczycy, drużyny ratownicze PCK, Bractwo Kurkowe, Sokół i inwalidzi.

## Obiad żołnierski

Po defiladzie w lesie jachcickim zasiadły do obiadu żołnierskiego poszczególne pułki, przed którymi ustawiono stół dla reprezentantów władz i gości. Podczas obiadu, jako pierwszy przemówił dowódca XV dywizji p. gen. Thommee, podnosząc waleczność pułków dywizji w obronie Lwowa, w walkach o Kijów, pod Berezyną, pod Warszawą.

(Ciąg dalszy na stronie 6-tej).

# Przeciw wągrom

polyslowi i innym objawom tłustej cery działają jedynie częste splukiwanie twarzy znośnie gorącą wodą, tudzież mycie proszkiem marmurowym „MIRACULUM”. Wystrzegać się wszelkich kremów, mydeł i tłustych pudrów. Do tłustej cery nadaje się wyłącznie odłuszczejący puder higieniczny Dra Lupta.



## Święto XV Dywizji Piechoty

(Dokończenie ze strony 5-tej).

„Dzisiaj — mówił p. gen. Thommee — XV dywizja piechoty stoi murem na straży granic zachodnich i zgodnie współpracuje z ludnością tej dzielnicy. Czekaliśmy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej całym sercem i dlatego prosimy zameldować Panu Prezydentowi, że Bydgoszcz na Niego czeka”.

Pan gen. Thommee zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Wodza Naczelnego Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk ten potężnym echem odbił się przez wszystkie pułki obiadujące w lesie jachcińskim.

Następnie przemawiał p. gen. dyw. Skierski, wznosząc zdrowie J. E. ks. biskupa Gawlina oraz gen. Junga i gen. Thommee.

Z kolei przemawiał J. E. ks. biskup Gawlina, dziękując za okrzyk na cześć biskupa polowego.

„Moral armii — mówił ks. biskup Gawlina — nie może się dzielić od moralu kościoła katolickiego. Szczególnie tutaj na ziemiach zachodnich, gdzie kościół tak ściśle związany jest z dziejami narodu polskiego, tutaj gdzie Polska, tak wiele zawdzięcza kościołowi katolickiemu a jeszcze więcej kościół zawdzięcza Polsce. Wystarczy spojrzeć na mapę, aby stwierdzić, że to co było ongiś pod panowaniem Polski, to dziś zostało wierne kościołowi katolickiemu, to co odeszło pod jarzmo obcego panowania dla kościoła, zostało stracone. Kościół też stanowi potężną armię, która jest zawsze gotowa do usług Państwa”.

Na zgodną współpracę i miłość tych dwóch armii wznosił kielich J. E. ks. biskup Gawlina.

Następnie przemawiał jeszcze p. gen. Jung i p. gen. Galecki. W końcu zabrał głos reprezentant Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. gen. Osiniński, podnosząc doskonałą postawę żołnierską XV dywizji, 16 p. ul., 11 dak'u i Szkoły Podchorążych.

„Dzisiaj — mówił p. gen. Osiniński — radością me serce inspektora armii. Wasza defilada była wzorem defilad w swej głębokiej żołnierskiej treści. Widziałem wasze serce, waszego ducha i dlatego jako stary wojak radościłem się i musiałem się wstrzymać, aby na wasz widok nie przelać szczerzej żołnierskiej łzy. Bóg Wam zapłać za Wasz wysiłek”.

P. gen. Osiniński zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć żołnierzy XV dywizji.

Po obiedzie p. gen. Osiniński w towarzystwie J. E. ks. biskupa polowego Gawlina, oraz generalicji, przeszedł między siłami poszczególnych oddziałów, które gromko wznosiły okrzyki na cześć pana generała Osinińskiego, J. E. ks. biskupa Gawlina, dowódcy O. K. gen. Pasławskiego i dowódcy XV dyw. p. gen. Thommee.

### UROCZYSTOŚCI W BRZOSIE

Punktualnie o godzinie 18 rozpoczęły się uroczystości w Brzozie. Przybyłego reprezentanta P. Prezydenta Rzplitej, gen. dyw. Osinińskiego powitał hymn narodowy.

Po przejściu przed pomnikiem „Poległych Powstańców”, p. gen. Osiniński zajął miejsce na specjalnym fotelu, ustawionym przed fundamentami kościoła. Po bokach zajęła miejsca generalicja, przedstawiciele władz cywilnych, rada powiatowa, oraz szerokie szeregi społeczeństwa pow. bydgoskiego. Na szosie stanął szwadron honorowy 16 pułku ułanów.

Uroczystość zagał ks. kanonik Stefczyński, witając J. E. ks. biskupa Laubitzę i prosząc go o błogosławieństwo pasterskie. Po dłuższym przemówieniu ks. biskup podziękował staroście dr. Nowakowi i komitetowi za piękną inicjatywę budowy kościoła, poczem udzielił błogosławieństwa pasterskiego. Następnie odprawiono modły, po zakończeniu których poświęcono fundamenty i dokonano wmurowania aktu erekcyjnego i kamienia węgielnego.

Uroczystość zamknęło dłuższe przemówienie inicjatora budowy, p. staroście dr. Nowaka.

### Wielkop. Spółka Dzierż. „Browary Kuggera”

zawiadamia uprzejmie P. T. odbiorców, że pan

**Jan Sadowski** przestał być przedstawicielem

naszych browarów, i nie ma prawa przyjmowania zamówień ani odbierania inkasa. 3890

### Uciek i wpadł

W dniu wczorajszym został ujęty przez policję bydgoską 24-letni Piotr Wronka, który przed kilkunastu dniami zmyliwszy czujność straży więziennej w Koronowie, uciekł w niewiadomym kierunku.

## Walne zebranie Banku Ludowego w Bydgoszczy

Dnia 14 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. dyr. Szalkowskiego, delegata Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu tegoroczne walne zgromadzenie w obecności około 50 udziałowców i gości. Sprawozdanie złożył członek Zarządu p. Dr. Raszeja. W obszernym referacie przedstawił p. Dr. Raszeja ciężkie zmagania wszystkich krajów cywilizowanych z kryzysem gospodarczym, przechodząc następnie do scharakteryzowania tej akcji w Polsce. Pod działaniem presji gospodarczego nastąpiły również głębokie przesunięcia w polskim aparacie kredytowym. Na terenie wkładów oszczędnościowych straciła spółdzielczość kredytowa swe czołowe stanowisko, które zajmowała przed wojną, na rzecz PKO i banków państwowych. Myślna jest jednak opinia, jakoby rola spółdzielni kredytowych się wogóle skończyła, gdyż niema w Polsce takiej organizacji bankowej, która by w ca-

łej pełni spółdzielczość kredytowa zastąpić mogła w tym zakresie działania, w którym ona dotąd pracuje.

Następnie przedstawił referent bilans zamknięty sumą 3.015.884,92 zł. oraz rachunek zysków i strat, który wykazuje pewne odpisy na debitorach, pokrytych rezerwami. Po przyjęciu bilansu i uchwaleniu kilku zmian statutu, przystąpiło Walne Zgromadzenie do wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej. Ponownie wybrani zostali pp. adw. Dr. Budzyński i Dudkowski, poatem powołani zostali jednogłośnie na członków Rady pp. inż. St. Lechowski, Ks. Kan. Pacewicz, prezes Julian Dudziński i kpt. Marynowski. Ponieważ dotychczasowy prezes Rady p. Julian Jarocki urzędu swego z powodu choroby sprawować nie może, wybrany został na jego miejsce p. inż. St. Lechowski.

## Tragiczna śmierć kolejarza pod Bydgoszczą

### Wypadł z pociągu, ponosząc śmierć na miejscu

Ub. soboty, około godz. 13-tej w Maksymilianowie, wydarzył się krew ścinający w żyłach wypadek, który pociągnął za sobą śmierć jednego z pracowników kolejowych.

Tragiczne zajście miało przebieg następujący: Podczas przetaczania pociągu osobowego z Maksymilianowa do Bydgoszczy, wypadł w pewnym momencie z wagonu robotnik kolejowy 26-letni Kazimierz Kłodziński zam. w Maksymilianowie.

Magdziński upadł tak nieszczęśliwie na szyny kolejowe, że przejeżdżający pociąg odciął mu obie ręce aż po ramiona, oraz okaleczył mocno głowę. Bezprzytomnemu, krwią zbrzydanemu Kłodzińskiemu pośpieszyli niezwłocznie z

pomocą kolejarze. Wszelki ratunek jednak był bezowocny. Na miejsce tragicznego wypadku zawezwano karetkę Pogotowia Ratunkowego z Bydgoszczy, która ciężko rannego robotnika odwiezła do szpitala miejskiego.

Kłodziński mimo energicznych zabiegów zmarł po upływie godziny wśród strasznych męczarni, nie odzyskawszy przytomności. Przy zmarłym robotniku znaleziono dokumenty osobiste oraz bilet kolejowy na przejazd z Maksymilianowa do Bydgoszczy.

Wypadek wywołał przynębiające wrażenie wśród pracowników kolejowych w Maksymilianowie oraz licznych pasażerów pociągu.

## Groźni włamywacze przed sądem w Bydgoszczy

Ubiegłej soboty Sąd Grodzki rozpatrywał sensacyjną sprawę. Na ławie oskarżonych zasiadł Edmund Klóska, karany już 11 razy i Stefan Kuźniwski, 10 razy karany.


W nocy na 16 maja br. włamali się obaj złodzieje do składu p. Heydemana przy ul. Gdańskiej, gdzie skradli kilka aparatów fotograficznych, perfumy i inne przedmioty, ogólnej wartości 750 zł. Na 5 maja br. włamali się znowu do składu kosmetycznego p. Paździńskiego przy ul. Sienkiewicza i tam nakradli różnych rzeczy na sumę 750 zł. Poatem Kuźniwski w nocy na 12 maja br. zakradł się przez otwarte okno do mieszkania p. Reimleina i skradł ubranie mę-

skie oraz zegarek.

Sąd, biorąc pod uwagę, że sprawy dopuścił się przestępstw w recydywie, wymierzył Klósce 2 lata więzienia, a Kuźniwskiemu dwc i pół roku więzienia z pobawieniem praw obywatelskich na przeciąg lat pięciu.

Ci sami sprawcy dnia 14 bm. zasądzeni zostali przez Sąd Grodzki za inne kradzieże.

Mianowicie Klóska zasądzony został na 3 lata więzienia i pięć lat domu dla niepoprawnych, a Kuźniwski na półtora roku więzienia i również na 5 lat domu dla niepoprawnych. Razem więc uzbierała się im wcale ładna sumka zasłużonego rzetelnie kryminalu. (b).



# Dzień w Bydgoszczy

wtorek 19 czerwca

### Kalendarzyk rzym.-kat.

Poniedziałek Efrema — Wtorek Gerwazego i Protazego

— Dyżur nocny aptek od dn. 18—24 bm. pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orlem, St. Rynek m. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 98.

### REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Bokser i dama”.  
 APOLLO: „Mąż swojej żony” i „Pożyczona szczęście”.  
 BAŁTYK: „Awantury arabskie” i „Krół gór”.  
 KRISTAL: „Cesarskie łowy”.  
 MARYSIENKA: „Boczna ulica” i „Noc strachu”.  
 REWJA-VARIETE: „Orlątko”.

### TEATR WIELKI Z POZNANIA.

Jeszcze jeden raz, dn. 18 bm. gościć będzie w Bydgoszczy balet z Opery Teatru Wielkiego z Poznania z prima baleriną Zofią Grabowską i baletmistram Maksymilianem Statkiewiczem na czele. W pierwszej części widowiska, które odbędzie się w „Teatralce” o godz. 18 zobaczymy balet w jednym akcie pt. „Zew Wiosny” w drugiej części podziwiać będziemy efektowny balet pt. „Tańce Tatarów Połoniczkich”, w trzeciej części zaprezentuje nam baletmistrz Statkiewicz pantomimę pt. „Opium”, a zakończy bogaty wieczór balet pt. „Wesele na wsi”.

### Kalendarz zebrań

— Tow. Oświatow „Lech”. Zebranie miesięczne w poniedziałek, dn. 18 bm. o godz. 20 w lokalu p. Mellera przy Pl. Piastowskim.

— Sekcja Kajakowa przy Bydg. Klubie Pływackim. Zebranie plenarne we wtorek, dn. 19. bm. o godz. 20.30 w hotelu Lengninga. Sympatycy mile widziani.

### Z miasta

— Program wielkich międzynarodowych i międzyklubowych regat dnia 1 lipca rb. na torze regatowym w Bydgoszczy (Łęgnowo) obejmując 18 biegów, m. in. bieg ósemek o mistrzostwo Bydgoszczy. Termin zgłoszeń do regat upływa w poniedziałek, 25 czerwca rb. wieczorem. Obecnie jest już pewnym, że ubiegać się będą o palmę pierwszeństwa ośrodki wioślarskie: Warszawa, Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Grudziądz. Spodziewane są zgłoszenia także innych miast. Regaty zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie. — Zapewniony jest również udział Klubów Wolnego miasta Gdańska i nawet niektórych klubów miast niemieckich niezbyt oddalonych od granic Polski.

— Czyje rzeczy? W Zarządzie Miejskim w Bydgoszczy — Oddział Porządku Publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: torbki damskie z zawartością, katomierze, ołówki, cyrkiel, zegarek męski, klucze i obrączkę ślubną.

Prawo własności należy zgłosić w wymienionym urzędzie ul. Grodzka nr. 25 pokój 19.

### Pożar w śródmieściu

Wczoraj w niedzielę wybuchł pożar w mieszkaniu p. Walkowskiego przy ul. Śniadeckich nr. 51.

Straż pożarna zdolała ogień stłumić po niepełnej godzinnej akcji ratunkowej.

Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Straty nie zostały jeszcze obliczone.

Poszkodowany ubezpieczony był od ognia w Kraj. Ub. Ogniomem.

## Nowe gimnazjum dla dziewcząt w Bydgoszczy

Dziewczęta będą miały możliwość uczęszczania do gimnazjum bez tacy

W miejsce likwidującej się Żeńskiej Szkoły Wydziałowej powstanie w Bydgoszczy czteroletnia żeńska szkoła zawodowa stopnia gimnazjalnego, która obok przygotowania praktycznego obejmie przedmioty nauczania odpowiadające programowi czteroletniego gimnazjum bez nauki języka łacińskiego. Pierwszą klasę według nowego programu uruchomi się z początkiem roku szkolnego 1935-36.

Obok przedmiotów ogólnokształcących uczennice szkoły zobowiązane będą szkolić się w jednym z wydziałów zawodowych. Na początku szkoły obejmie dwa wydziały: krawiecki i galanteryjny (galanteria drzewna i skórzana). Później w miarę rozwoju szkoły, zaprowadzone zostaną ewentl. dalsze wydziały.

Do szkoły przyjmowane będą kandydatki, które ukończyły lat 13 i co najmniej 6 klas szkoły powszechnej. Absolwentki 4-letniej szkoły zawodowej stopnia gimnazjalnego będą mogły przejść bezpośrednio do Szkoły Zdobniczej, do dwuletniego Liceum Zawodowego, które — zależnie od frekwencji i rozwoju miejscowej szkoły zawodowej stopnia gimnazjalnego — powstać może również w Bydgoszczy, absolwentki zaś Liceum Zawodowego przejść mogą do Akademii Sztuk Pięknych wzgl. do Uniwersytetu na pokrewne wydziały.

W roku szkolnym 1934-35 dotychczasowa Średnia Żeńska Szkoła Zawodowa, przy ulicy Konarskiego 5, tworząca podstawę do powstającej przyszłej szkoły zawodowej stopnia gimnazjalnego w mieście, prowadzi: 1) trzyletnią szkołę krawiecką; 2) 1-roczną szkołę przysposobienia krawiecko-bielizniarskiego, 3) 1-roczną szkołę przysposobienia w gospodarstwie rodzinnym, 4) kursy galanterji.

Obecnie Średnią Szkołę Zawodową Żeńską prowadzi Tow. Pop. Pracy Zawod. Kobiet. Przyszłą szkołę zawodową stopnia gimnazjalnego przejmie od wspomnianego Towarzystwa Zarząd Miejski.

### Notujemy

Przed kilku dniami opieczętowany został lokal i zawieszony w czynnościach 2-gi Oddział Zw. Zawodowych pracowników przemysłu gastronomicznego i hotelarskiego w Warszawie. Powodem tego zarządzenia władz była rewizja, która dała nader obciążający materiał świadczący że oddział kelnerów prowadził intensywną robotę antypaństwową. Na ostatnim zjeździe Związku do zarządu głównego w przyniętującej większości weszli członkowie zlikwidowanego oddziału.

Dla informacji podać należy, że oddział bydgoski ZZPPGH. podlega właśnie temu zarządowi głównemu w Warszawie.

Komentarze zbyteczne.

Zdała od wpływów tej organizacji na terenie Bydgoszczy pracuje Zw. Zawodowy Kelnerów ZZZ.

### Nieszczęśliwy wypadek przy zabawie

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległa podczas zabawy ub. niedzieli 6-letnia Irena Gembarowicz, zam. przy ul. Naklińskiej 139.

Mała Irenka bawiła się ze swojami rówieśniczkami w „lapanie” na dziedzińcu domu.

W pewnym momencie dziewczynka przewróciła się i złamała prawą rękę w dwu miejscach. W szpitalu miejskim udzielono biednej dziewczynce pierwszej pomocy.

## Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd podn. z Bydgoszczy

Toruń—Warszawa 2.37 6.50 8.05 9.57 12.54, 13.55 15.30 15.58 18.01, 19.58 21.35 (transzytowy), 23.16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia 0.40 3.10 3.56 5.50 7.35 12.06 12.13 12.59 13.13 15.36 17.17 20.03, 20 10

Kościerzyna—Gdynia 8.13 15.45.

Rynkowo 16.10 20.25 (w niedzielę i święta od 20. V — 2 IX.)

Nakło—Piła 0.01 6.15 10.35 14.45 19.46.

Unisław—Brodnica 4.55 8.11 13.45 16.10 21.50

Inowrocław—Poznań 2.35 3.50 6.20 11.45

13.40 16.28 18.10 20.40 22.25 23.15

Wągrówiec—Poznań 5.00 10.32 13.26 18.54

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 13.40 23.15.

### Restauracje i Kawiarnie:

Restauracja i Kawiarnia Berendt. Wyborowa kuchnia, wymyślenie ciastka.

### Gdzie i co kupić

„Dekora”. Skład artykułów dekoracyjnych. Telefon 226 Bydgoszcz. Gdańska 22 Dywany, PIWA, LEMONIADY, kwas owocowy, żurawinę i oranżadę poleca: Reprezentacja Browaru Okocimskiego — Bydgoszcz, Jackowski 4.6, tel. 1505.



# Poświęcenie fundamentów pod szkołę w Rubinkowie

**Ludność wiejska spontanicznie manifestuje przeciw skrytobójczemu zamordowaniu śp. Min. Pierackiego**

W niedzielę, 17 bm. w Rubinkowie pod Toruniem odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budynek szkoły powszechnej.

Na uroczystość tę, poza mieszkańcami Rubinkowa i okolicznych wiosek, oraz działwą szkolną, przybyło grono osób z Torunia ze starostą toruńskim p. Bazylim Rogowskim na czele. Wysiadającego z samochodu starosta powitał w krótkich słowach miejscowy sołtys p. Franciszek Nowak, poczem uczenica szkoły rubinkowskiej, 9-letnia Urszula Beszczyńska wyrecytowała krótki wierszyk powitalny i wręczyła p. Staroście wiązanek kwiatów. Po krótkich przemówieniach, które wygłosili miejscowy nauczyciel p. Jerzy Otlewski, oraz w imieniu bawiącego służbowo poza Toruniem inspektora szkolnego p. Seiba, instruktor oświaty pozaszkolnej p. Myjak, aktu poświęcenia fundamentów Szkoły dokonał ks. kanonik Leon Kozłowski, dziekan i proboszcz parafji św. Jakóba z Torunia, wygłoszący podniosłe przemówienie do zebranych. Przemawiał następnie ks. proboszcz Klin z Lubicza, wskazując w krótkich słowach na znaczenie budowy własnej szkoły dla Rubinkowa i jego mieszkańców.

Zkolei przemówił p. starosta Rogowski, podnosząc ofiarności mieszkańców Rubinkowa, którzy mimo, że cierpią przeważnie biedę, gospodarząc na lichych ziemiach, nie skarżyli mu się, kiedy ich poznał przed rokiem, na brak chleba, tylko utyskiwali jednogłośnie na to, że nie mają szkoły. To też, kiedy Wydział Powiatowy postanowił dopomóc im do postawienia budynku szkolnego, ofiarowując cegłę z niedawno uruchomionej również przy zasiłku Wydziału Powiatowego cegielni w Grębocinie, mieszkańcy Rubinkowa stanęli ofiarnie do pracy. Własnymi rękoma wznosić będą mury tej szkoły, dając swą robociznę zupełnie darmo.

Dodać należy, że grunt pod szkołę o obszarze 2 mórg magdeburgskich oddała bezpłatnie ks. Sułkowska.

Budowę kieruje bezinteresownie inż. Janusz Rymkiewicz z Torunia.

Po przemówieniach działwa szkolna popisywała się wobec zgromadzonych gości deklamacjami, a chór szkolny wykonał udatnie kilka piosenek.

## Apel do członków Korporacji Kupców Chrześcijańskich w Toruniu

Dzisiaj, w poniedziałek o godz. 9,30 odbędzie się w kościele Najśw. Marii Panny nabożeństwo żałobne za duszę śp. Bronisława Pierackiego — ministra spraw wewnętrznych, o udział w którym Szanownych Kolegów jak najprzejmiej prosimy.

Ponadto wzywamy wszystkich Członków o zadokumentowanie żałoby narodowej przez wywieszanie flag do pół masztu względnie z krepą.

Tego samego dnia odbędzie się o godz. 19 pochód żałobny, połączony z przemówieniami z balkonu ratusza.

Z względu na powagę chwili pożądaną by było jak najliczniejsze wzięcie udziału Szanownych Kolegów w tej manifestacji.

Zbiórka pochodu na placu Teatralnym punktualnie o godz. 19. Zarząd.

## Z życia „Lutni“ toruńskiej

Dnia 12 b. m. o godz. 20-tej odbyło się zebranie miesięczne „Lutni“ w lokalu własnym w Dworze Artusa pod przewodnictwem prezesa p. Beszczyńskiego, przy bardzo licznym udziale członków. Po zagajeniu, odczytaniu protokołu i przyjęciu kuku członków omawiano sprawę Zjazdu I. Okręgu P. Zw. Kół śpiew. w Wąbrzeźniu odbytego dnia 10 b. m. gdzie „Lutnia“ zdobyła I. miejsce wśród chórow męskich na utwór „Zdrońca“ F. Nowowiejskiego i I. miejsce wśród chórow mieszanych za utwór rapsod rycerski „Lot Idzikowski“ — F. Nowowiejskiego, pod batutą p. L. Rutkowskiego.

„Lutnia“ zdobyła zatem poraż trzeci z rzędu nagrodę wędrowną, ryngraf, ufundowaną przez b. wojewodę pomorskiego p. dr. Wachowiaka.

W serdecznych słowach podziękował p. prezes członków — a szczególnie dyrygentowi p. Rutkowskiemu za ofiarę pracy zaś członkom wspierającym za umożliwienie chórowi wyjazdu.

Na zakończenie obrad omówiono szereg spraw organizacyjnych. M. in. uchwalono urządzić w połowie lipca b. r. wycieczkę parostatkiem.

Na zakończenie na wniosek p. Grochowskiego, jednego z mieszkańców Rubinkowa, ludność tej wsi, zebrana na uroczystość, postanowiła samorzutnie i jednogłośnie wysłać na ręce Pana Premiera Kozłowskiego depechę, potępiającą w ostrych słowach skrytobójcze zamordowanie śp. Min. Pierackiego oraz zapewniającą, że wieś pomorska poprze w całej rozciągłości wysiłki rządu, zmierzające do zachowania bez-

pieczeństwa i porządku wewnętrznego w Państwie.

Trzykrotny okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego i Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz hymn narodowy, odegrany przez wiejską kapelę, zakończył tę skromną, lecz naprawdę wzruszającą uroczystość.

## Samobójstwo ucznia Seminarjum Nauczycielskiego w Toruniu z powodu nieotrzymania promocji

W nocy z soboty na niedzielę popełnił samobójstwo uczeń IV-go kursu Seminarjum Nauczycielskiego w Toruniu Marjan Woškowiak, urodzony 20 marca 1915 r. w Hobiencach powiatu wolsztyńskiego, syn rolnika tam zamieszkałego.

Zwłoki denata znalezione wczoraj o godzinie 8-mej rano w lasku położonym u wylotu ulicy Sienkiewicza, przy torze kolejowym, prowadzącym do Czarnkowa.

Ogledziny zwłok oraz przeprowadzone dochodzenia wykazały, że denat wdrapał się na jeden ze słupów przechodzący przez lasek sieci elektrycznej o wysokim napięciu, poczem uchwycił się drutów. Rażony prądem, młody desperat spadł bez życia

na ziemię.

Zdołano ustalić, że powodem samobójstwa było nieuzyskanie przez denata promocji na V-ty i ostatni kurs Seminarjum.

Przypuszcza się, że Woškowiak nosił się z zamiarem odebrania sobie życia już od dwóch dni, gdyż po otrzymaniu świadectwa zaczął regulować swe zobowiązania finansowe względem kolegów, pożegnał się specjalnie serdecznie z wszystkimi przyjaciółmi, a w sobotę wieczorem poszedł z gronem kolegów na pożegnalną zabawę do jednego z lokali toruńskich. Po odprowadzeniu kilku przyjaciół na dworzec udał się do wspomnianego lasku, by tam odebrać sobie życie.



— Nocny dyżur aptek. Od 14—21 bm. dyżurują: w śródmieściu Apteka Centralna, ul. Chelmińska, na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.

### REPERTUAR KIN:

MARS — Panna Jozetta moja żona.  
LIRA — Dolina trwogi.  
ŚWIATOWID — Boksier i dama.  
PALACE — Urwis z Hiszpanji.

## Informator dla przyjezdnych

### w Toruniu

**Polecamy restauracje i kawiarnie**  
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancing

„DO GRACJANA“ róg Szerokiej i Szczytnej  
Restauracja o zdrowym i smacznym domowym jedzeniu.

### Najlepsza okazja kupna:

Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń, Czerwona Droga 35. tel. 312 Piwa, porter, limoniady, woda sodowa.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych. Klink ocznych i dla wojska

RADJO-odbiorniki — akcesoria — warsztat reperycyjny — instalacje — ładownia akumulatorów, Goncerzewicz, Chelmińska 12.

Schwenkgrub — Radio. ul. Łazienna 17. — Aparaty — części.

## TEATR NARODOWY W TORUNIU

tel. kasy 900 dyr. Józef Kornobis Sezon 1933/34

### REPERTUAR

W poniedziałek, dnia 18 bm. teatr nieczynny

We wtorek, dnia 19 bm. o godz. 20-tej  
Występ Baletu Opery Poznańskiej

W środę, dnia 20 bm. o godz. 20-tej  
„BOHATEROWIE“  
Operetka w 3 akt. O. Straussa

### Z miasta

— Osobiste. P. Konstanty Ceceniowski naczelnik wydziału rolnictwa i reform rolnych Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, rozpoczął z dniem 18 bm. urlop wypoczynkowy.

— Pewna krajowa fabryka bielizny poszukuje energicznego i dobrze zaprowadzonego podróżującego z branży galanteryjno-bielizniarskiej na okręg pomorsko-poznański. Za interesowani członkowie Stow. Ch. K. P. zech-

cą niezwłocznie zgłosić się pod adresem p. Piotra Neumanna, ul. Mickiewicza 132, względnie telefonicznie nr. 432.

— Klub Sportowy R. W. w Toruniu, urządza kurs pływania, który odbędzie się od 23 lipca do 23 sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje p. Sochecka pl. św. Katarzyny 5 i p. Zurkowska, Mickiewicza 47 m. 7 do dnia 21 bm. między godz. 11 a 15. Zarząd Klubu Sportowego R. W.

— Szkoła im. św. Teresy dr. Z. Szczepkowskiej przygotowuje do gimnazjów. Istnieje szósty rok, mieści się we własnym, słonecznym budynku, posiada boisko, wszelkie pomoce naukowe, wysoki poziom nauki, języki obce. Zapisy dzieci od lat 6—14 codziennie od 12—13 oraz we wtorki i soboty także 17—18 przy ul. Kościuszki 4. 3768

— Kino „Mars“. Z powodu tragicznej śmierci śp. ministra Bronisława Pierackiego dziś kino „Mars“ nieczynne.

— Rekolacje w Chelmnie. Sodalicia Marjańska Nauczycielek Pomorskich urządza zamknięte rekolacje od dnia 9 do dnia 13 sierpnia w zakładzie SS. Miłosierdzia w Chelmnie. Utrzymanie za cały pobyt wraz z bielizną pościelową 10 zł. od osoby. Zarząd Sodalicii zaprasza do wzięcia udziału w rekolacjach nie tylko sodaliskie, ale i nauczycielki z poza Sodalicii. Zgłoszenia przyjmuje przewodnicząca SMNP, p. W. Bukiewiczówna, Toruń, Koszarowa 13 do dnia 13 lipca br.

### Z teatru

W poniedziałek, dn. 18 bm. teatr nieczynny.

We wtorek, dnia 19 bm. o godz. 20 występ baletu Opery Poznańskiej. Balet składa się z 25 osób z primabaleriną Z. Grabowską i baletmistrzem M. Statkiewiczem na czele. Na przedstawienie powyższe otrzymała redakcja naszego pisma 20 proc. zniżki dla swoich Czytelników. Sympatycy naszego pisma, chcący skorzystać z nabywania biletów ulgowych, zechcą wyciąć kupon znajdujący się poniżej, a kasa teatru wyda na podstawie tego kuponu dwa bilety po ulgowej cenie.

Wezorajsza preinjera operetki Oskara Straussa „Czekoladowy Żołnierz“ była nowym sukcesem zespołu operetkowego, tak dzięki świetnej grze artystów, jak i reżyserji.

Obszerne sprawozdanie odłożył musiny do przyszłego numeru. A. R.

## TEATR WIELKI (OPERA) POZNAŃ

20% zniżki na przedstawienie baletu poznańskiego

**ważne na 2 bilety**

## KINO „LIRA“

REWELACYJNY FILM

Król cowbojów — uosobienie męskości George O'Brien w najnowszym swym arcydziele produkcji 1934 r.:

## Dolina trwogi

według sensacyjnej powieści amerykańskiej, znakomitego Zane Grey'a. Drama niezwykłych emocyj! Arcyfilm sensacyjny, jakiego dawno Toruń nie widział! Doskonale NADPROGRAM

Początek 5, 7 i 9.

W niedzielę 3, 5, 7 i 9.

## Wszyscy do apelu!

**Komu leży na sercu rozwój Strzelca w Toruniu!**

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy pismo następującej treści:

„W miejsce zrezygnowania z urzędzenia zabawy dla członków Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce, Koła Toruń, uchwalono na zebraniu w dniu 15. VI. br. przyłączyć się do listy składek na umundurowanie członków organizacji Strzelca w Toruniu, asygnując na ten cel kwotę złotych 100 — (słownie: sto złotych).

Za Zarząd Koła Z. Z. M.:

Wasielewski Wł., przewodniczący  
Szczepanowski, sekretarz  
Gręźlikowski Jan, skarbnik.“

Do pisma powyższego wszelkie komentarze są zbędne. Wypada tylko dodać: Vivat sequens!!

Przypominamy, że zadeklarowane ofiary w „Dniu Pomorskim“ należy składać na konto P. K. O. Nr. 201030 Poznań, Banku Zw. Spółek Zarobkowych E. 3246. Dla ułatwienia przekazywania zadeklarowanych sum, Komitet Przyjaciół Związku Strzeleckiego doręcza osobom deklarującym odpowiednio wypełnione blankiety czekowe.

## Konfraternia Artystów a propaganda turystyki

**Dzisiaj grupa artystów-malarzy wyjeżdża z Torunia w 2-miesięczną podróż po Pomorzu**

Dzisiaj, w poniedziałek, o godz. 10 rano z przystani wiślanej w Toruniu wyjeżdża statkiem „Vistula“ w dwumiesięczną podróż po Pomorzu grupa artystów-malarzy, członków toruńskiej Konfraterni w liczbie 8 osób. Wyjeżdżają pp. Gajewski, Gęstwiński, Gross, Jarosiewicz, Karniej, Mazurek, Rypniewski i Witwiski.

Wycieczka art.-malarzy uda się kolejno do Chelma, Grudziąda, Radzyna, Gniowu i Starogardu; namalowane w czasie jej trwania obrazy posłużą do skompletowania wystawy propagującej turystykę na Pomorzu. Podróż członków Konfraterni odbywa się pod protektorem i przy poparciu p. wojewody Kirtkijlisa.

Z pobytu artystów-malarzy w poszczególnych miejscowościach zamieszczać będziemy specjalnie dla pisma naszego opracowane korespondencje.

## Pijany furjat na ulicach Torunia

**zranil szczyrykiem 3 osoby**

W sobotę, w godzinach wieczornych, prawdopodobnie, znajdujący się w okolicach ulicy Szerokiej, Królowej Jadwigi, Wielkiej Garbari i Krzyżackiej w Toruniu, byli świadkami niedziennego zajścia.

Pewien osobnik w stanie nietrzeźwym przebiegał ulicę w różnych kierunkach, wymachując prawą ręką, uzbrojoną w szczyryk i chadzał przechodniów, a zwłaszcza kobiety, rozmaitemi, nienadającymi się do druku epitetami. Gdy któraś z tych osób reagowała na zaczepkę, wówczas osobnik ów rzucił się na nie usiłując zadać im cios szczyrykiem.

Udało mu się to w trzech wypadkach — zranil w lewą rękę Marię Zielińską; Mariano-wi Ciesielskiemu wbił szczyryk w lewą łopatkę a Zofji Kopaczewskiej zadał ranę, głębokości półtora centymetra w tylną część ciała. Ponadto przyłożył szczyryk do boku Marty Łańskiej i groźąc jej „wbiciem noża aż po rękę“, kazał pójść ze sobą na spacer. To samo zrobił później z Heleną Szydłowską. Obydwie kobiety zostały jednak wygnane się pijanemu furjadowi.

O awanturze zawiadomiono Główny Komisariat P. P., który natychmiast wysłał do śródmieścia kilkunasto posterunkowych w celu ujęcia furjatu. Po blisko godzinie; gonitwie udało się policji go przytrzymać.

Okazało się, że zabijakiem jest znany policji „blaszkarz“ Aleksander Toszka. Ranione przez niego osoby opatrzył lekarz dyżurny szpitala miejskiego.



# Dzień w Grudziądzu



Nocny dyżur aptek: od dnia 16 bm. do 22 bm. dyżurują apteki: pod „Koroną“, ul. Wybickiego 39, tel. 137, pod „Gwiazdą“, ul. Chelmińska 26, tel. 399.

## REPERTUAR KIN

**APOLLO** — wyświetla komedję p. t. „Pilnuj swego męża“, w rolach głównych niezrównany Wallace Beery i Marja Dresler. Poza tem nadprogram.

**GRYF** — wyświetla film Foxa p. t.: „Miłostki baletnicy“. W rolach głównych Eliza Landi i Werner Baxter. Prócz tego nadprogram.

**ORZEL** — wyświetla wielki sensacyjny film, 2 serie od razu, p. t. „Miasto widm“, w roli głównej niewidzialny Buck Jones.

## Informator dla przyjezdnych

### w Grudziądzu

**POLECAMY HOTELE, RESTAURACJE I KAWIARNIE:**

„Królewski Dwór“ Rynek 3/4 najwspanialszy hotel Pomorza, pierwszorzędną restauracją, kawiarnią i winiarnią.

„Hotel Centralny“, Plac 23 Stycznia 12 — solidna restauracja garaż.

### POLECAMY FIRMY:

Apteka pod „Lwem“, ul. Pańska, poleca się Szanownej Publiczności.

„Lecznik“ (Franciszek Lietz, Plac 23 Stycznia 21) poleca na dogodnych warunkach rowery naszyjne do szycia, radio-odbiorniki, patefony, kuchenne naczyńka aluminiowe, wyzmaczaki.

### Kronika społeczna

— Z. O. K. Z. — wykład dn. 18 bm. o godz. 20 w Ratuszu.

— Komisja Finansowo-Budżetowa Rady Miejskiej — posiedzenie dn. 18 bm. o godz. 20 w sali magistratu.

— Sekcja Społeczna przy Radzie Grodzkiej BBWR — zebranie dn. 19 bm. o godz. 20 w Sekretarjacie BBWR.

— „Rodzina Urzędnicza“ — zebranie informacyjne w sprawie powołania do życia półkolonii letniej w Rudniku — dn. 19 bm. o godz. 20 w sali Rady Miejskiej.

— Towarzystwo Ogródków Działkowych im. Rad. Kłociuski — zebranie informacyjne dla wszystkich członków na terenach Towarzystwa — dn. 18 bm. o godz. 18.

— Tow. Kupców Samodzielnych — zebranie dn. 19 o godz. 20 w „Piwiarni Okopimskiej“.

— Magistrat — posiedzenie dn. 20 bm. o godz. 17.30.

— Rada Miejska — posiedzenie dn. 22 bm. o godz. 20.

### Z miasta

— Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Bronisława Pierackiego odbędzie się w poniedziałek, dn. 18 bm. o godz. 10 w kościele farynym św. Mikołaja.

— „Rodzina Urzędnicza“ odroczyła swój sobotni dancing na znak żałoby z powodu zabójstwa Ministra Spraw Wewnętrznych.

— Na znak żałoby z powodu tragicznej śmierci śp. p. ministra Br. Pierackiego wywieszono na gmachach rządowych i prywatnych flagi narodowe, opuszczone do połowy masztu.

— Depesze kondolencyjne wysłały na ręce p. premiera dr. L. Kozłowskiego Rada Grodzka i Powiatowa BBWR, wszystkie miejscowe urzędy administracyjne, wojskowe, sądowe i skarbowe, Zarząd Miejski, Związek Miast Pomorskich, Związek Legionistów Polskich, Legion Młodych, Związek Oficerów Rezerwy, Federacja Obrońców Ojczyzny, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Weteranów Powstań Narodowych, Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII, Towarzystwo Kupców Samodzielnych, Towarzystwo Urzędników Komunalnych, Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu i wiele innych organizacji.

— Msze żałobne odprawili dn. 16 bm. w kościele parafjalnym św. Mikołaja za spokój dusz poległych pod Rokitną bohaterów ks. kapłan Federowicz w obecności wszystkich członków Związku Legionistów Polskich, „Legjonu Młodych“, Z. S., Z. R., przedstawicieli władz z p. starostą Grodzkim Niepokulczyckim na czele, instytucji i towarzystw.

— Osoby i stowarzyszenia, pragnące złożyć Rządowi Polskiemu kondolencje z powodu zabójstwa śp. p. ministra Pierackiego, mogą uskutecznić to w gmachu Starostwa przy ul. Młyńskiej.

— Z życia Zw. Podoficerów Rezerwy Koło Grudziądz. Dnia 14 bm. na nadzwyczajnym walnym zebraniu wybrano nowy Zarząd Koła. W skład zarządu weszli: prezes Wośkowiak, sekretarz Stef. Zawadzki, skarbnik Szymański, komendant Pretsch. Zastępstwo prezesa Koła powierzone wiceprezesowi Wacławowi Przybylskiemu. Zebrani postanowili nawiązać ścisły kontakt z wojskiem i komendą P. W. i W. F. oraz władzami państwowymi. Wszystkie Zarządy bratnich organizacji, wchodzących w skład W. F. P. W., uprasza się o skierowanie zaproszeń pism do sekretarjatu Koła ul. Tuszewska Gro-

bla 44. W sprawach reprezentacji Koła do prezesa, Wośkowiaka, ul. Nądgórna 63, wzgl. wicepr. Przybylskiego, Wąska 17.

— Obszar Grudziądza powiększył się z dn. 15 bm. w myśl uchwały Rady Ministrów przez włączenie całego Małego Tarpna, gruntów b. folwarku Fijewa, części gminy Tuszewa do toru kolejowego Grudziądz—Gardeja oraz paru parcel tej gminy położonych poza wymienionym terenem włącznie z Zakładami Graficznymi W. Kulerskiego.

— Zebranie Sekcji Społecznej przy Radzie Grodzkiej BBWR nie odbędzie się w poniedziałek, lecz we wtorek, dn. 19 bm. o godz. 20 w Sekretarjacie BBWR.

— Wiceprezydent miasta p. Stanisław Mjchałowski powróci z urlopu wypoczynkowego już w najbliższy czwartek, dn. 21 bm., a następnie uda się do Torunia celem złożenia na ręce p. Wojewody Pomorskiego przysięgi służbowej.

— Nasze premje uzyskali następujący abonenci „Dnia Grudziądzkiego“: pp. Lesiecki, ul. Sobieskiego 18 m. 2 (bilet wolnej jazdy parostatkiem do Warszawy i zpowrotem), S. Wysocki, ul. Kijlińskiego 11 (również bilet do Warszawy i zpowrotem), Malinowski, Tuszewska Grobla 64 (do Gdyni i zpowrotem) oraz Rink, Staszico 3 m. 4 (do Gdańska i zpowrotem).

— Półkolonie w Grudziądzu. W roku bież. Inspektorat Szkolny nie organizuje kolonii wyjazdowych, lecz półkolonie w Grudziądzu. Dziejczeta, przeznaczone na półkolonie, winny się zgłosić dziś w poniedziałek, dn. 18 bm. o godz. 8 rano w szkole przy ul. Narutowicza, chłopcy zaś w tym samym czasie w szkole im. Kościuszki przy ul. Fortecznej, a nie w szkole Marcinkowskiego, jak przedtem podano.

— Podziękowanie. G. O. „Caritas“ składa serdeczne „Bóg zapłać“ personelowi fabryki „Unji“ oraz Kołu Młodzieży P. C. K. przy Gimnazjum Sobieskiego za dary w gotówce i naturze.

— Członkowie Związku Podof. Rez., baczność! Zarząd Koła wzywa wszystkich członków, aby od dnia 18 do dn. 23 bm. przedłożyli w sekretarjacie Koła przy Tuszewskiej Grobli książeczki wojskowe oraz dowody, stwierdzające posiadanie polskich odznaczeń bojowych, niepodległościowych, zasługi i honorowych. Tamże udziela się bezpłatnie porad prawnych i przyjmuje się nowych członków.

— Ukazanie „koperciarza“. Znanego na brukach wielkomiejskich sposobu naciągania nawiąanych „na kopertę“ użył pomocnik gastronomiczny z Poznania Zygmunt Sarnowski, obecnie przesiadający w tut. więzieniu, który w maju

## Akademja żałobna

### ku czci śp. ministra Pierackiego

Cały Grudziądz uczci dziś w poniedziałek, 18 bm. o godz. 20 na akademji żałobnej w Teatrze Miejskim świetlaną pamięć skrytobójczo zamordowanego Ministra Spraw Wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego.

Program akademji żałobnej będzie następujący: Hymn narodowy — orkiestra 65 p. p., słowo wstępne — starosta Niepokulczycki, przemówieni — prof. Sławuski, marsz żałobny Szopena i hymn „My 1-sza Brygada“ orkiestra 65 pp.

Do p. Premiera Kozłowskiego wysłany został wczoraj telegram następującej treści:

## Prastary Radzym wobec tragicznej śmierci ministra

W ub. piątek na zebraniu członków Komitetu Obwodowego BBWR, m. Radzyna, przewodniczącym p. burmistrz W. Gibas w słowie wstępnym uczcił pamięć tragicznie zmarłego Ministra przemówieniem, a licznie zebrani przez powstanie z miejsc i kilkuninutowe mil-

na ogólnym zebraniu informacyjnym, odbytem w dniu 14 bm. w Teatrze Miejskim członkowie Zw. Rezerwistów czynni i popierający, zebrani w liczbie około 600 osób, dowiedzieli się z ust swego prezesa p. Wachowjka o wspólnym rozwoju organizacji, jak również zapoznani zostali z wszystkimi ważniejszymi pracami Zarządu, dokonanymi w tym okresie.

Ze sprawozdania prezesa wynikało, że od 20 marca 1933 roku do chwili obecnej, Zarząd przjął w poczet członków czynnych w m. Grudziądzu około 1000 osób, zorganizował ich w 11 oddziałach ćwiczebnych, oraz około 600 członków wspierających. W powiecie grud. natomiast jest 850 członków zorganizowanych w 35 oddziałach.

Przyjmowanie członków, odbywało się i nadal odbywa się po uprzednim zasięgnięciu u

rb. usiłował nabrać Hieronima Popławskiego, właściciela berlinki w Grudziądzu. Sprzedał on mu dolary za sumę 500 zł., włączając jednak zamiast banknotów, zawinięte w chusteczkę skrawki papieru. Właściciel berlinki zorientował się w oszustwie i spowodował, że sprytnym kelnerem poznańskim zajęły się władze śledcze. Sąd Grodzki wymierzył Sarnowskiemu za nieudane oszustwo zasłużoną karę 6 mies. więzienia bez zawieszania.

— Wyniki kwesty ulicznej. Na rzecz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zorganizowana przez tut. Akcję Katolicką, a przeprowadzona za pomocą panien S. M. P. żeńsk. kwestą uliczną dała w wynikach 65,48 zł gotówki.

— Drzewokrady. Helena Kamińska z Leśnictwa tut. pow. zabrała w grudniu ub. r. z lasu państwowego 30 sztuk szczap oraz 8 choinek, za co skazano ją na 14 dni aresztu i 40 zł. grzywny. Marja Wirska z Mokrego i Wilhelm Kierszniński z Białobłocka tut. pow. usiłowali zabrać z lasu państwowego w marcu rb. kilka sosen, za co zostali ukarani 30 zł. grzywny.

— Za nielegalne posiadanie sacharyny. Jądwiga Kasiniak z Linarczyką pod Grudziądzem odpowiadała ostatnio przed Sądem za to, że posiadała i przechowywała w swoim domu sacharynę, której pochodzenia ani sposobu nabycia wytłumaczyć nie umiała, czy nie chciała. Sąd Grodzki wymierzył jej karę 2 tygodni aresztu i 200 grzywny.

— Kronika policyjna. Władysławowi Chmielewskiemu z ul. Starej 11 nieznany sprawca skradł z kieszeni 10 zł. Przytrzymał go i osadzono w areszcie ostatniej nocy 2 mężczyzny za kradzież, 3 za opilstwo i kobietę za uprawianie tajnego nierządu.

„Rada Grodzka i Powiatowa BBWR w Grudziądzu, do głębi wzruszona skrytobójczym zamachem i śmiercią na posterunku żołnierza Marszałka Piłsudskiego, Ministra Spraw Wewnętrznych Pierackiego, składa imieniem miejscowego społeczeństwa Rządowi Polskiemu na ręce Pana Premiera wyrazy swego najgłębszego bólu, a rodzinie zamordowanego współczucia i żalu. Ufamy, że krew męczeńska zamordowanego Ministra skupi jeszcze więcej załły naród Polski około osoby Swego Ukochanego Wodza.

Edward Kuseczak, prezes, Zenon Mijak, sekretarz“.

## U progu nowego etapu życia

### Akademja pożegnalna absolwentów grudziądzkich szkół powsz.

Piątkowa akademja, odbyta w Teatrze Miejskim w Grudziądzu była zadokumentowaniem wyników pracy wychowawczej miejscowych szkół powszechnych, dając wymowne świadectwo czego dokonać umiała światli kierownicy i miłujący młodzież wychowawcy.

Na wstępie chór szkoły im. M. Konopnickiej pod batutą p. Kleszczyńskiego wykonał „Gaude Mater“. P. rektor Stępień zwrócił się w swem przemówieniu do opuszczających mury szkolne dzieci, dając im wskazówki na dalszą drogę życia oraz uzasadniając konieczność podtrzymania dalszej łączności ze szkołą. Przemówienie zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej.

P. Inspektor Szkolny Leja złożył w serdecznych słowach uznanie za mroczną i nieustanną działalność wchowawczą miejscowemu nzu-

czytelstwu, a dzieciom serdeczne życzenia na przyszłość. Miłą niespodzianką było wystąpienie ucznia Szymborskiego ze szkoły Marcinkowskiego, który w imieniu b. wychowanek szkół grudziądzkich zwrócił się do pp. wychowawców i kierowników, wyrażając im najszczerzą podziękę za poniesiony trud oraz donosząc, że dzięki osobnej organizacji „grona b. wychowanek szkół“, utrzymywać będą ze swymi ukochanymi nauczycielami i wychowawcami najściślejszy kontakt, aby za rok złożyć sprawozdanie z całorocznej pracy pozaśkolnej. Na zakończenie zaśpiewały uczennice szkoły Sienkiewicza pod batutą p. Malinowskiego stosowne pieśni, a chór i zespół smyczkowy przy akompaniamencie fortepianowym zaprodukowały prześliczną wiankę polskich pieśni góralskich kompozycji p. Malinowskiego.

## „Codzienną niestrudzoną pracą tworzymy armję, która gotowa jest, w każdej chwili stanąć pod rozkazami Marszałka Piłsudskiego“

nich opinii u miarodajnych czynników. Do osiągnięcia tych potężnych rezultatów w stosunkowo krótkim czasie, przyczynili się w dużej mierze pp. starosta Niepokulczycki, b. prezes O. U. Z. inż. Strzeszewski, dyr. P. B. R. Narbut, dyr. Ubezpiecz. Społecz. mjr. Kucharski, prezes Izby Skarbowej Kossjof, dyr. Fabr. H. i U. inż. Jagodziński, kier. P. P. G. Odechowski oraz prezes Zw. Ofic. Rez. Wielowiejski, za co też w serdecznych słowach prezes Wachowjka złożył im podziękowanie.

Ze sprawozdania kasowego dowiedzieliśmy się, że ogólny dochód za okres sprawozdawczy zamyka się kwotą zł. 11.569,70, zaś rozchód 11.407,91.

Intensywna i skuteczna była praca Referatu Opieki Społecznej. Staraniem Zarządu i Referatu Op. Społecznej przydzielono członkom ok. 70 ogródków działkowych, które w przyszłości będą dobrodziejstwem dla ich właścicieli. Podczas „Gwiazdki“, urządzonej w Teatrze Miejskim, oddarzone 360 dzieci bezrobotnych obfitymi poczkami żywnościowymi. Poza tem kwestja pośrednictwa pracy była wielką troską Zarządu i postarano się o pracę stałą i przejściową dla ok. 240 osób.

Istnieją jeszcze wydziały Organizacyjno-Personalne, Finansowy, Zaopatrzenia, wreszcie powołana do życia przez p. wojewodę Kirtklickową „Rodzina Rezerwistów“ na czele z p. prokuratorową Sochaczowską, której troską jest zorganizować opiekę nad żonami i dziećmi rezerwistów.

## Władysław Kulerski

Grudziądz, Pańska 19 3320

POLECA: druki, stemple, bioki kasowe, księgi handlowe, materiały piśmienne i t. d. w wielkim wyborze po przystępnych cenach.

## Jak Grudziądz zatrudnia bezrobotnych?

W ostatnim tygodniu zatrudniono w Grudziądzu 1200 bezrobotnych przy następujących pracach: brukowaniu ulicy Moniuszki, jak również robotach brukarskich na przedłużonej ulicy Marszałka Piłsudskiego od Sobieskiego do Łyskowskiego, kanalizacji i betonowaniu ul. ks. Kujota, uzbrojeniu nowego targowiska u wylotu ul. Mickiewicza, wyrobie w betonarni miejskiej materiałów betonowych dla uzbrojenia ulic i budowie kanalizacji, regulacji rowu Hermana i podwyższeniu ul. Tuszewskiej Grobli.

## Bogacili się kosztem najbiedniejszych, bo bezrobotnych

Piekarz Józef Strzyżewski z Małego Tarpna i jego czeladnik Alojzy Krause miał piękne zarobki z tego, że powierzono mu dostarczanie chleba za kartkami rodzinom bezrobotnych. Mimo okazałego zysku, jaki osiągał z tego masowego wypieku, chwycił się oszukańczej kombinacji, na której został przyłapany w kwietniu b. r. Wydawał on mianowicie bezrobotnym chleb, którego każda sztuka ważyła od 50—125 gramów mniej, niż należało. Przy haniębnym tym procederze pomagał mu świadomie, wykonując niepełnej wagi bochenki oraz wręczając je bezrobotnym, czeladnik piekarski Alojzy Krause.

Mistrz piekarski i jego czeladnik zostali ukarani 6 mies. więzieniem. Mistrza bez zawieszania i z nadatkami 50 zł grzywny. Czelnikowi wykonanie kary zawieszono na 2 lata.

## Rozkład jazdy statków „Vistuli“ z Chelma

Statki „Vistuli“ kursują z Chelma w kierunku Torunia i Grudziądza codziennie w następujących godzinach:

Odjazd z Chelma do Torunia godz.: 3,30; 18,30; 20,30.

Odjazd z Chelma do Grudziądza o godz.: 14,30, 20,00; 23,30.

## O krzywoprzysięstwo i fałszerstwo

Oskarżony Edmund Krasieński przyznał się do winy, podając, że namówił go do składania fałszywych zeznań przed sądem Jan Domachowski, za co otrzymał 15 zł. Obaj oskarżeni byli poprzednio karani za kradzież. Sąd Okręgowy skazał Edmunda Krasieńskiego na 2 lata więzienia, a Jana Domachowskiego na 3 lata więzienia, u obu bez zawieszania.

Jan Burdał z Matawek i Józef Sliwa z Krzewiny, pow. Świecie, zostali ukarani po 1 mies. aresztu za posługiwanie się fałszywymi dokumentami (tożsamości konia przy sprzedaży).



# Sport i Kultura Fizyczna

Nr. 16.

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok V

## Złot Okręgu IV Dzielnicy Pomorskiej T. G. „Sokół” w Toruniu

W niedzielę w Toruniu odbył się zlot Okręgu IV Dzielnicy Pomorskiej „Sokoła”, jako eliminacja do zawodów wesołostawskich w Warszawie. Złot odbywał się pod protektorem p. starosty Rogońskiego i p. prezydenta Botta.

O godz. 11,30 odbyło się uroczyste nabożeństwo w bazylice św. Jana, po którym o godz. 12 wyruszył pochód przez miasto do Ogniska przy szosie Chelmskiej, gdzie nastąpiło otwarcie zlotu.

O godz. 15 na boisku miejskim rozpoczęły się ćwiczenia, które poprzedziła defilada wszystkich drużyn ćwiczących, raport i podniesienie sztandaru.

Dotychczas odbyły się ćwiczenia młodzieży męskiej, pokaz gazownictwa i ratownictwa, który wykonało gniazdo żeńskie Toruń. Ćwiczenia wolne starszych, będące ćwiczeniem pokazowym do zlotu wesołostawskiego w Warszawie, ćwiczenia żeńskie, reje kolarskie, pokazy gimnastyczne na przyrządach, piramidy, wykonane przez gniazdo Toruń III., ćwiczenia marynarskie, reje i rachome piramidy wykonane przez gniazdo Podgórze, pod kierunkiem nac. Felchnerowskiego, a dalej pokazy akrobatyczne, wykonane przez Głowackiego i Glińskiego z gniazda Toruń. Pokaz walki francuskiej, w której Zagórzycy (Toruń) w 9 min. zwyciężył Szulca

(Chelmska), a potem siatkówka żeńska między Podgórzem a Toruniem, która zakończyła się wynikiem 2:1 dla Podgórza i eliminacyjne zawody lekkoatletyczne — dopełniły programu.

Wyniki zawodów lekkoatletycznych były następujące:

Bieg 100 m.: 1 Wiśniewski, Wąbrzeźno, 12,6; 2) Maciejewski, Wąbrzeźno, 13,1.

Bieg 1500 m.: Bethole (poza konkurencją) Chelmsko, Okręg III., 4,35; 1) Poliški, Toruń 3, 4,45; 2) Zakrzewski, Chelmska, 4,49,2

Sztafeta 4X100: 1) Wąbrzeźno 49,5; 2) Toruń 50; 3) Chelmska.

Bieg kobiet 80 m.: 1) Donarska, Wąbrzeźno, 12,2; 2) Knaiewska, Wąbrzeźno, 12,8; 3) Krawcówna, Toruń, 13.

Sztafeta 4X75: 1) Wąbrzeźno, 41,4; 2) Toruń 46,2; 3) Chelmska.

Granat 800 gr.: 1) Ratkowski, Chelmska, 67,90 2) Rumlec, Chelmska, 67,72; 3) Lewandowski, Chelmska, 47,72.

Kula: 1) Maciaszczyk, Toruń 1, 10,74; 2) Stawski, Rudak, 10,41; 3) Ratkowski, Chelmska, 10,38. Tyczka: 1) Szlangiewicz, Toruń 1, 2,95; 2) Smaciarz, Wąbrzeźno, 2,85; 3) Zakrzewski, Chelmska, 2,70.

Wyścig kolarski na torze 15 okrążeń: 1) Liczmański, Toruń 3, 10,52; 2) Majchrzak, Kowalewo, 10,52,6; 3) Fugielski, Toruń 3. Startowało siedmiu.

Zawody odbyły się pod kierunkiem naczelnika IV Okręgu „Sokoła” Rogońskiego.

## Na boisku piłkarskim w Toruniu

### Sokół (Bydgoszcz) — TKS. 29 (Toruń 5:2 (2:0))

W dniu 17 bm. na stadionie wojskowym w Toruniu odbyły się zawody w piłkę nożną z serii zawodów o mistrzostwo kl. A Pomorskiego O. Z. P. N. pomiędzy drużynami „Sokół” Bydgoszcz a T. K. S. 29 Toruń. Zwyciężyła drużyna Sokół w stosunku 5:2 (2:0).

Drużyny wystąpiły z rezerwami.

Z początku gra równa, poczem najpierw uzyskuje lekką przewagę TKS 29, a przy końcu pierwszej połowy Sokół. Po przerwie pierwsze minuty należą do „Sokoła”, dalsze kilkanaście minut mijają pod znakiem przewagi TKS., przy końcu znów gra jest wyrównana.

Drużyna „Sokoła” jest lepszą fizycznie od gospodarzy i może ma lekką przewagę techniczną. TKS. 29 grał o wiele gorzej, aniżeli w innych zawodach. Atak, z wyjątkiem Affelda, zupełnie słaby, za mało cofał się do piłki, a po-

nieważ i pomoc grała bardziej defensywnie, pozostawiała dużą przestrzeń i nie miał kto odbierać piłki, z czego korzystał „Sokół” i piłka przez to znajdowała się częściej u graczy gości. Obrona dobra, bramkarz b. słaby, cztery bramki padły z winy jedynie bramkarza, który w podobnych sytuacjach był bezradny. U gości atak, pomimo dobrego podprowadzania piłki pod bramkę, nie mógł wykorzystać wielu dogodnych strzałów i piłka zawsze stawała się łupem obrońcy Cieszyńskiego. Pomoc i obrona dobra, bramkarz lepszy od miejscowego.

Bramki strzelili dla „Sokoła” w 20 min. Pikes, w 22 Kędziński, w 50 Pikes, w 51 Kędziński i w 65 Piechocki; dla TKS. 29 — w 62 Affeld i w 73 Duchnicki z podania Dywelskiego.

Sędzia p. Gumowski  
Publiczności mało.

## Telegramy

### Z ostatniej chwili

#### Posel Szumlakowski na audjencji u prezydenta Portugalji

Lisbona, 18. 6. (PAT). Posel R. P. Szumlakowski przyjęty był na audjencji przez prezydenta republiki portugalskiej gen. Carmone, któremu wręczył specjalnie oprawiony egzemplarz portugalskiego tłumaczenia książki Pomarańskiego o Panu Marszałku Piłsudskim.

#### Barthou w Londynie konferował będzie z Mac Donaldem

Paryż, 18. 6. (PAT). Data wyjazdu ministra spraw zagranicznych Barthou została wyznaczona na dzień 8 lipca popołudniu. Min. Barthou w dniu 9 i 10 lipca odbędzie konferencję z premierem Mac Donaldem i innymi przedstawicielami rządu angielskiego.

#### Amnestja dla Hearsta

Paryż, 18. 6. (PAT). Paryskie wydanie „New York Herald” donosi, że na ostatnim posiedzeniu rady gabinetowej postanowiono odwołać zarządzenia, zabraniające prawa pobytu we Francji znanemu wydawcy dzienników amerykańskich Hearstowi. Jak wiadomo, był on wydalony z Francji z powodu ogłoszenia tajnych dokumentów, dotyczących porozumienia francusko-angielskiego z r. 1928.

#### Pomnik poświęcony pamięci 10.000 żołnierzy

Paryż, 18. 6. (PAT). W Verdun odbyło się odsłonięcie pomnika, poświęconego pamięci 10.000 żołnierzy francuskich, poległych na odcinku nr. 304. W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele kombatanów francuskich, belgijskich, włoskich i amerykańskich. M. in. przemówienie wygłosił marszałek Petain.

#### Kara śmierci w Austrii

Wiedeń, 18. 6. (PAT). „Wiener Ztg.” donosi, że rada ministrów uchwaliła ustawę o zaprowadzeniu kary śmierci w zwyczajnym postępowaniu sądowym.

#### Bomba na dworcu w Kłajpedzie

Królewiec, 18. 6. (PAT). Na dworcu tawarowym w Kłajpedzie zamierzano dokonać zamachu bombowego, który jednak nie powiódł się. Jeden z robotników znalazł na dworcu bombę długości ok. 30 cm zakończoną z jednej strony śmigłem a z drugiej lontem. Lont był prawie całkowicie zwęglony. Przewody telefonizacyjne, łączące z miastem były przecięte. Poliję aresztowała dwie osoby. Zamachowi przypisuje się znaczenie polityczne.

## Praga wita swych piłkarzy



Ludność m. Pragi wita owacyjnie swych piłkarzy z czechosłowackich, powracających z Rzymu, gdzie odnieśli zwycięstwo nad piłkarzami włoskimi.

## Zwycięstwo Weisówny na zawodach lekkoatletycznych we Wrocławiu

Wrocław, 18. 6. (PAT). W niedzielę odbyły się tu międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, z udziałem polskiej rekordzistki Weisówny. W rzucie dyskiem zajęła ona pierwsze miejsce, osiągając wynik 39,68 m. Drugie miejsce zajęła Niemka osiągając 34,6

m. Polka była wyraźnie zmęczona całonocną podróżą.

Wrocław, 18. 6. (PAT). Wobec 30.000 widzów rozegrano tu mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Krakowa a niemieckiego Śląska. Wynik nierozstrzygnięty 1:1.

## Tłoczyński i Jędrzejowska mistrzami Polski w tenisie

### Z finałowych rozgrywek w Poznaniu

Poznań, 18. 6. (PAT). W niedzielę odbył się tu finał turnieju tenisowego o mistrzostwo Polski. Największe zainteresowanie wywołał finał gry pojedynczej panów pomiędzy Tarłowskim i Tłoczyńskim. Zawody przyniosły jednak rozczarowanie. Gra była przez cały czas monotonna i nieoczekiwanie wbrew oczekiwaniom Tarłowski nie był ani przez chwilę groźnym przeciwnikiem. Tłoczyński wygrał bez wysiłku 6:1, 6:1, 6:4, wygrywając dwa pierwsze sety w ciągu 15 minut każdy.

Poznań, 16. 6. (PAT). W sobotę rozegrany

został w Poznaniu na turnieju tenisowym o mistrzostwo Polski finał gry pojedynczej pań. Jędrzejowska pokonała łatwo Volkmerównę 6:4, 6:2 zdobywając znów mistrzostwo Polski.

W grze podwójnej panów w półfinałach para Hebda — Witman przegrała niespodziewanie z parą Tarłowska — Bratek 6:3, 6:3, 3:6 3:6, 1:6.

W grze mieszanej para Volkmerówna — Hebda pokonała parę Lilpopówna — Popławski 6:3, 6:4.

## Wrocław remisuje w boksie z Łodzią

Wrocław, 18. 6. (PAT). W piątek wieczorem rozegrany został we Wrocławiu międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Wrocław, zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

W wadze muszej Pawlak zremisował ze Stenzlem (Wrocław).

W wadze koguciej Bicer (Łódź) przegrał z Minerem.

W piórkowej Woźniakiewicz zremisował z Bitznerem (Wrocław).

Zamiast wagi lekkiej odbyły się dwa spotkania w wadze półśredniej, w których Taborek pokonał Schwarza a Banasiak wygrał wyśoko na punkty z Naschwitzem.

W wadze średniej Chmielewski odniósł zwycięstwo zdecydowane na punkty nad Keruke.

W wadze półciężkiej Kreis zwyciężył Kłodasa.

W wadze ciężkiej Kozubek (Wrocław) wygrał przez techniczny k. o. z Krencem.

Boisko było ozdobione flagami polskimi i niemieckimi. Przed zawodami odegrano hymny narodowe obu państw.

## 300 kajaków zgłoszono już do mistrzostw polskich

Polski Związek Kajakowców, zachęcony powodzeniem mistrzostw górskich oraz starając się o rozwój sportu kajakowego wśród szerszych warstw, organizuje dnia 15 lipca na Wiśle pod Warszawą regaty kajakowe o mistrzostwo Polski. Organizację zawodów powierzone Warszawskiemu Międzyklubowemu Komitetowi Wioślarskiemu. Dotychczas zgłoszono już około 300 kajaków. Dalsze zgłoszenia przyjmuje Polski Związek Kajakowców. Myśliwiecka 3 do 25 bm.

## Wręczenie wielkiej honorowej nagrody sportowej Walasiewiczównie

Dnia 27 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego odbędzie się uroczyste wręczenie Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej, przyznanej na własność p. Stanisławie Walasiewiczównie. Aktu wręczenia dokona dyrektor PUWF płk. dypl. Kiliński.

W uroczystościach wezmą udział zaproszeni przedstawiciele władz sportowych.

## Kwaśniewska bije rekord Polski w oszczepie

Łódź, 11. 6. (PAT). W Łodzi rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu. W ramach tych zawodów Kwaśniewska ustanowiła nowy rekord Polski w rzucie oszczepem osiągając 39,10 mtr. Wynik ten jest lepszy od rekordu Smętkówny o 2 m. 7 cm.

Smętkówna zajęła drugie miejsce mając rzut słabszy o 4 mtr.

## Piłka nożna

Cracovia — Warszawianka 4:0.

Kraków, 18. 6. (PAT). W Krakowie rozegrano mecz o mistrzostwo ligi między Cracovią a Warszawianką. Zwyciężyła Cracovia w stosunku 4:0 (3:0).

LKS — Pogoń 2:1.

Lwów, 18. 6. (PAT). W meczu o mistrzostwo Ligi LKS pokonał Pogoń w stosunku 2:1 (2:0).

Legia — Warta 2:1.

Warszawa, 18. 6. (PAT). Mecz pomiędzy Legią a poznańską Wartą zakończył się zwycięstwem Legji w stosunku 2:1 (1:1).

Wisła — Podgórze 5:1.

Kraków, 16. 6. (PAT). W meczu o mistrzostwo Ligi Wisła pokonała Podgórze 5:1 (2:0).

W pierwszej połowie zaznaczyła się lekka przewaga Wisły dla której bramki zdobywają Soltysik i Lyko. Po zmianie pół Wisła zdobywa dalsze trzy bramki przez Optulowicza (2) i Reymana. Honorowy punkt dla Podgórza był dziełem Hodury.

Wyodrznili się w Wiśle Kotlarczykowie, Reyman, Soltysik i Lyko, a u pokonanych Kowalski, Koczwa i Brożek.



# Kredyt stanieje

## gdy komunalne kasy oszczędności zmniejszą oprocentowanie

Dostosowanie cen wszelkiego rodzaju produktów do obecnych warunków gospodarczych jest nieodzowną koniecznością, gdyż tylko wówczas wewnętrzne obroty gospodarcze będą rozwijały się normalnie. Wewnętrzny obrót uzależniony jest jednak od sfinansowania życia gospodarczego. Idealnym stanem byłoby, gdyby każdy kupiec, czy każdy przemysłowiec posiadał dostateczną ilość środków obrotowych, t. zn. wolnej gotówki.

Niestety, w Polsce takich kapitałów obrotowych jeszcze brak.

Obrót więc od producenta do konsumenta poprzez ogniwo pośrednictwa handlowego odbywa się w znacznej części na kredyt. Kupiec, biorąc na kredyt artykuły, na które ma nabywców, wystawia weksel. Oczywiście, koszt tego kredytu musi kupiec rozłożyć w cenach sprzedawanych artykułów. A więc w detalicznej cenie każdego artykułu, nabywanego przez rzeszę konsumentów mieści się minimalna część kosztów kredytu wekslowego. Mieści się ona nawet kilkakrotnie. Jeżeli bowiem przetwórcza surowca na artykuły gotowe nabył surowiec ten na kredyt, to w cenie sprzedanej tych artykułów gotowych już tkwi koszt tego kredytu. Hurtownik, nabywający te artykuły od tego przemysłowca na kredyt również musi zwiększyć cenę ich, nie tylko o zysk dla siebie, ale i o koszt swego kredytu. Wreszcie kupiec detaliczny, który także nabywa od hurtownika te towary na kredyt rozłożyć musi koszty tego kredytu na cenę, pobieraną od ostatecznego odbiorcy czyli konsumenta.

Tak więc koszty kredytu wekslowego, czyli krótkoterminowego, posiadają duże znaczenie dla kształtowania się cen wewnętrznych. Zmniejszenie więc tych kosztów, obniżając koszt własne przemysłu przetwórczego i pośrednictwa handlowego, wpływa na obniżkę cen detalicznych, co w obecnych stosunkach gospodarczych w Polsce przyczynia się do wzrostu nabywania, a więc do wzrostu obrotów handlowych. Zwiększenie się obrotów handlowych przysparza dochód wszystkim placówkom, pośredniczącym między podstawowym producentem a odbiorcą ostatecznym, a tem samem zwiększa należności podatkowe skarbu państwa. Obniżenie więc stopy dyskontowej w instytucjach finansowo-kredytowych posiada duże znaczenie dla całokształtu układu stosunków gospodarczych w państwie.

Powzięta przed dwoma dniami uchwała Związku Banków w Polsce o obniżeniu stopy dyskontowej w tych bankach od weksli o 1% jest więc objawem bardzo dodatnim. Wskazuje bowiem na narastanie wewnętrznych, własnych polskich kapitałów obrotowych. Wkłady w bankach prywatnych rzeczy-

wicie od pewnego czasu szybko wzrastają. Ale wkłady te wzrastają także we wszelkiego rodzaju instytucjach oszczędnościowych, a przede wszystkim w komunalnych kasach oszczędności. Jeżeli banki prywatne uznały za możliwe obniżenie stopy dyskontowej, to tembardziej komunalne kasy oszczędnościowe powinny to uczynić, pomagając w ten sposób rozwojowi wewnętrznych procesów gospodarczych. Nie są one bowiem instytucjami zarobkowymi tak, jak banki prywatne, lecz publicznymi.

Powszechność kredytu wekslowego w naszych obrotach wewnętrznych wymaga powszechnego obniżenia jego kosztów, aby skutek tego potaniaenia odczuć mogło całe życie gospodarcze. Komunalne kasy oszczędności, rozsiane po całym

kraju, zasilają kredytami drobny handel i przemysł, głównie w małych miastach i osadach. Do tych wszystkich miejscowości dotrzeć muszą skutki potaniaenia kredytu krótkoterminowego.

Należy stwierdzić, że naogół, poza pewnymi wyjątkami, komunalne kasy oszczędności prowadzą zdrową politykę kredytową i starają się dostosować ją do wymogów życia gospodarczego, rozumując, że kredyty przez nie udzielane są pomocą dla ich drobnych odbiorców. Kredyty te zresztą pochodzą z sum składanych na prowincji przez ludzi oszczędzających. Śluszne jest więc, aby wobec niżki oprocentowania od wkładów, przeprowadzonej kilka miesięcy temu, obniżone zostały również oprocentowanie kredytów.

A. Z.

## W Gdyni obraduje zjazd delegatów Zrzeszeń Związków Pracowników Miejskich

Wczoraj rozpoczęły się w Gdyni 2-dniowe obrady walnego zjazdu delegatów Zrzeszenia Związków Zawodowych Pracowników Miejskich Rzplitej Polskiej.

Program zjazdu jest bardzo obfity i obejmuje poza sprawami organizacyjnymi i zawodowymi, szereg poważnych referatów m. in. „O roli pracownika samorządowego w przebudowie samorządu”, „Samorząd a życie społeczno-gospodarcze”, „Organizacje pracownicze a samorząd” i t. p.

W ciągu dnia wczorajszego, władze Zrzesze-

nia złożyły dokładne sprawozdanie ze swej całorocznej działalności, poczem nastąpiła ożywiona dyskusja. W dalszym ciągu wygłoszono krótkie referaty związane z programem prac komisji. Po ukończeniu się trzech komisji: organizacyjno-gospodarczej, zawodowej i głównej, nastąpiły prace w tych komisjach.

Po południu odbyły się obrady plenarne.

W dniu dzisiejszym dalsze obrady rozpoczyna się o godz. 12, przyczem nastąpią wybory nowych władz Zrzeszenia.

*Czy pites z lodem „Cherry Brandy”?*  
*„Rektyfikacji Warszawskiej”?*

## Święto W. F. i P. W. w Lubawie

Dnia 10 czerwca odbyło się w Lubawie doroczne Święto P. W. i W. F. powiatu lubawskiego. Po nabożeństwie w kościele farnym, które odprawił ks. prałat Kasyna, na rynku przybrany w barwy narodowe ustawiły się w olbrzymi czworobok wszystkie organizacje P. W. i W. F. do przeglądu. W środku czworoboku ustawiono mównicę i podjum dla przedstawicieli władz i prezesów organizacji.

Raport przyjął starosta powiatowy Dr. Tomczyński razem z obw. kom. P. W. i W. F. majorem Cerkwicem. Przeglądu oddziałów dokonano w asyście prezesów organizacji, poczem starosta powiatowy Dr. Tomczyński jako przewodniczący Pow. Komitetu P. W. i W. F. z przygotowanej mównicy w serdecznych słowach powitał przybyłe na święto P. W. organizacje, oraz zilustrował krótko stan pracy P. W. i W. F. na terenie powiatu.

Następnie odbyła się dekoracja odznakami

komendanckimi dwóch członków Straży Granicznej za prace w P. W. i W. F., poczem wydano rozkaz do defilady.

Na przygotowanym podjum zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwo oraz prezesi organizacji. Przy dźwiękach orkiestry pułkowej przed władzami defilowało blisko 2000 ludzi — dziarska postawa oddziałów wywołała uznanie ze strony licznie zebranej publiczności — żywymi oklaskami przyjęto kompanie strzeleckie z bronią, hufce szkolne, Harcerstwo oraz świetnie rozwijający się Związek Rezerwistów, który po raz pierwszy wystąpił częściowo umundurowany. Po defiladzie udano się na obiad żołnierski do rzeźni miejskiej, gdzie z pełnym poświęceniem pracowała sekcja wyżywienia z p. rejentem Jarzęckim i lek. wet. Roszczańskim na czele.

Punktualnie o godz. 14 rozpoczęły się na boisku sportowym zawody lekkoatletyczne.

## CHEŁMŻA

— Z posiedzenia Rady Miejskiej. We wtorek 12 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które trwało od godz. 18 do 20. Porządek obrad załatwiono bez większej dyskusji, poza punktem 1-szym, dot. rewizji Kasy Poborowej Zakładów Miejskich za miesiąc maj br. Chodziło tu o ujawnienie defraudacji pomocnika inkasenta na przeszło 1.200 zł, popełnioną rzekomo w marcu i kwietniu br. W związku z tą sprawą i innymi drobniejszymi niedociągnięciami Rada Miejska zwróciła się do p. burmistrza Kurzetkowskiego, aby polecił kierownikowi Zakładów Miejskich p. inż. Marczewskiemu zrezygnowanie z wszystkich stanowisk społecznych, przez niego zajmowanych, poza pracą w L. O. P. P., a natomiast wyraźniejsze zajęcie się sprawami podległych mu zakładów. Krok ten nastąpił z tego powodu, ponieważ p. inż. M. podczas rewizji skarżył się na przeciążenie pracą społeczną, niepozwalającą mu dozorować kierowane przez siebie instytucji. W miejsce śp. Stanisława Szczepańskiego, zmarłego niedawno radnego miejskiego, wybrano opiekunem społecznym jednogłośnie kupca p. Feliksa Skańskiego.

Przyjęto do wiadomości uchwałę Kolegium Magistratu w sprawie parcelacji terenów pod budowę domów robotniczych z gruntu państwowego przy szosie Chełmińskiej i utworzenia odpowiedniego kredytu na pomoc przy wykańczeniu budowy. Na wymienionym terenie mają powstać kolonie robotnicze w ilości 50 dla bezdomnych o obszarze około ¼ morgi roli, na którym mają być pobudowane 1-izbowe domki, oddawane na własność zgłaszającym się. Koszt budowy takiego domku wynosi ok. 628,— zł, na co p. Wojewoda Pomorski przeznaczył w formie

subwencji po 400 zł, resztę zaś jako subwencję zwrotną daje miasto. Robotnicy są zobowiązani dać swoją pracę darmo przy budowie. Jest to pierwszy krok naprzód w sprawie tak bardzo nas dręczącego głodu mieszkaniowego i bezrobocia, które głównie dzięki poparciu władz państwowych przy zgodnej współpracy Korporacji Miejskich rozpoczyna się likwidować.

W dalszym ciągu zaakceptowano plan parcelacji gruntu miejskiego na parcele budowlane na terenach znajdujących się w wylocu ulic Sienkiewicza i Paderewskiego. Wreszcie przyznano b. insp. szkolnemu p. Leśniewiczowi i p. Władysławowi Cwiklińskiemu tereny pod budowę willi wzgl. domu mieszkalnego, zgodnie z uchwałami, powziętymi przez Komitet Rozbudowy Miasta na ostatnim jego posiedzeniu.

## Yachty polskie wystartowały na regaty w Visby

W ub. sobotę o godz. 15 nastąpił z Gdyni start 6 yachtów do regat w Visby (Szwecja). W regatach tych biorą udział „Temida I.” pod komendą gen. Zaruskiego, „Temida II.” pod komendą komandora Filanowicza, „Pirat” dowodzony przez p. Przechodkę, „Witez” przez p. Laudafskiego, „Kneź” przez mec. Józewicza i „Szalony” przez por. Korywnę.

Yachtom towarzyszy w drodze holownik Marynarki Wojennej „Smok”. Powrót ich spodziewany jest ok. 27 br.

## Programy radiowe

PONIEDZIAŁEK, DNIA 18 CZERWCA 1934  
Radjostacja warszawska.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.31 Muzyka (płyty). 6.40 Gimnastyka. 6.55 Muzyka (płyty). 7.05 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka poranna (płyty). 7.20 Chwilka pań domu. 7.21 Program na dz. bież. 7.30 Rozmaitości. 11.51 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał. 12.04 Wiadom. meteorol. 12.10 Koncert zesp. jazzowego Z Grossmana. 13.00 Dziennik południowy. 13.01 Arje z ulubionych oper (płyty). 14.00 Wiadom. o eksporcie polskim. 14.05 Wiadom. gospod. 16.00 Godzina muzyki lekkiej w wyk. ork. teatru „Hollywood” pod dyr. Z. Górzynskiego z udz. Igo Syma (piosenki). Akomp. K. Gimpel. 17.00 Program dla dzieci starszych: Obrazek p. t. „Kradzione” pg. Syrokomli. 17.15 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Smyczkowego Członków Ork. Filh. Warsz. 18.00 Pogadanka dla kobiet p. t. „Czy warto robić zapasy na zime?” — wygl. p. Iza Mandukowa. 18.15 Płyty. 18.20 Audycja żołnierska. 18.45 Pogadanka p. Br. Winawera. 18.55 „Życie kultur. i artyst. stolicy”. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 „Dzielnicy Kierownicy” — wygl. p. K. Jabłonowski. 20.12 Muzyka lekka. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota i p. M. Konarek-Korska (piosenki). 21.00 Tr. z Gdyni. 21.02 „Skrzynka pocztowa rolnicza” omówi inż. W. Tarkowski. 21.12 Utwory symfoniczne kompozytorów współczesnych w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. E. Zygmana. 22.00 „Przybysz” (Stanisław Przybyszewski) — wygl. dr. H. Palmbach. (Feljeton literacki). 22.15 Muzyka tan. z recit. „Gastro-nomja”.

Najciekawsze audycje innych radjostacji

13.05 Wilno. Koncert muzyki lekkiej w wyk. Kwintetu.  
13.30 Poznań. Muz. lekka na organach kinowych w wyk. L. Szeliği.  
18.30 Moskwa (Stalin). Koncert symfoniczny pod dyr. Oskara Frieda.  
19.00 Katowice. Dr. W. Dziegiel: „Najdotlejniejszy monarcha Polski”.  
19.00 Monachjum. Koncert symfoniczny.  
20.30 Strasburg. Festival muzyki francuskiej pod dyr. Emila Coopera.  
21.02 Kraków. „Kult żołądka i jego piewcy”, wygl. F. Stendigowa.  
21.02 Lwów. „O bohaterach lwowskich w Legionach” — wygl. ppulk. Z. Zygmuntowicz.  
21.15 Sztuttgart. „Zehn Maedchen und kein Mann” — operetka Suppe’go.  
21.35 Davenport. Koncert kameralny.

WTOREK, 19 CZERWCA

Radjostacja warszawska.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.35 Muzyka poranna (płyty). 6.55 D. c. muzyki z płyt. 7.05 Dziennik por. 7.10 D. c. muzyki z płyt. 7.20 Chwilka pań domu. 12.10 Muzyka popul. 13.05 Audycja dla dzieci młodszych: a) Opowiadanie p. t. „Dziurawa kieszeń”. St. Lewartowiczówny, b) Piosenki odp. T. Łuczaj. 13.20 Koncert zesp. salon. St. Rachonia. 13.55 „Z rynku pracy” 14.00 Wiad. o eksporcie polsk. 14.05 Wiad. gosp. 16.00 Fragmenty z dramatów muzycznych Ryszarda Wagnera (płyty z objaśnieniami dr. E. Elsner). 17.00 „Skrzynka P. K. O.”. 17.15 Koncert solistów. Wyk.: W. Kalenkiewicz (msopr.) i F. Sznajderman (skrz.). Akomp. prof. L. Urstein. 18.00 Odczyt z Poznania. 18.15 Pół godziny muzyki lekkiej 18.45 „Stosunki polskoniemieckie w oczach Anglika”, wygłosi red. St. Poraj. 18.55 „Kronika harcerska”. 19.15 „Skrzynka muzyczna”, omówi kier. muzyczny P. R. Dyr. T. Mazurkiewicz. 19.30 „Coś ciekawego” (płyty). 19.45 „Fundusz Obrony Morskiej” (pogadanka) 19.50 Wiadom. sport. 20.12 „Dzielnicy z fiołkami”. Operetka w 3 aktach J. Hellmesbergera w radjof. M. Makowieckiej. 22.00 „Tam, gdzie się drukuje nasz pieniądz papierowy” (reportaż z pol. wytwórni papierów wartościowych), wygl. dr. M. Stępowski. 22.35 Muzyka tan. 23.00—23.05 Wiadom. meteorol. dla komunikacji lotn.

Najciekawsze audycje innych radjostacji

16.00 Poznań. Godzina ballad. Wyk. O. Karpacka (fort.) i A. Karpacki (baryton).  
16.30 Katowice. Recital St. Krużera (bas)  
16.30 Wilno. Recital fortep. A. Bayówny.  
18.45 Kraków. „Stary Kraków” — gawęda w opr. dr. J. Dobrzyckiego.  
19.00 Katowice. Dr. O. Regorowiczowa: Cza-sy „Ogniew i Mieczem” oraz „Potopu” w ujęciu romantycznym.  
19.00 Wilno. „Trudniejsze wycieczki wodne” — pogad. wygl. B. Łucznik.

DZIEWCZYNA Z FIOŁKAMI.

Operetka J. H. Bergera.

W bieżącym sezonie letnim zostaną powtórzone operetki, które cieszyły się największym uznaniem radjosluchaczy w m-cach ubiegłych. Pierwszem takim powtórzeniem będzie pełna humoru operetka J. Hellmesbergera p. t. „Dziewczyna z fiołkami”.

Treścią operetki jest historia życia młodej sieroty, Joasi, której niedobry opiekun kazał sprzedawać na ulicy fiołki, a sam chciał sobie przywłaszczyć jej majątek. Na szczęście Joasia znalazła dzielnego obrońcę w osobie Muka, artysty śpiewaka i nie tylko odzyskała majątek ale została szczęśliwą żoną, poślubiając swego wybawcę.

Muzyka Hellmesbergera posiada niezwykle walory radjofoniczne i w zupełności zasługuje na uznanie, jakim obdarzyli ją radjosluchacze, a gdy dodamy jeszcze, że przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie Zdzisław Górzynski, wówczas będzie zrozumiałem dlaczego właśnie ta, a nie inna operetka zostanie odtworzona po raz drugi przed mikrofonem warszawskim dnia 19-go czerwca.

## Uśmiechnij się

— To mi raj, życie pod biegunem północnym.

— Ależ czemu?

— Człowieku, zastanów się! Pół roku trwa noc i pół roku tylko dzień. Gdy zjawia się ktoś z rachunkiem do zaplacenja, mówi mu się: — Przyjdź pan jutro!

Na malej stacyjce wysiada jegomość gruby jak beczka i zwraca się do woźnicy, jedynej przed stacją furmanki.

— Gospodarzu, może mnie odwieziecie, do-brze?

— A ino, tylko że droga ciężka, nie wiem panie czy ja was za jednym razem zabiorę!

— Przepraszam, panie doktorze, ile jestem winien za poradę?

— Trzydzieści złotych.

— Co, dwadzieścia?

— Tak — czterdzieści.

— No, panie profesorze, jakie są postępy mojego syna w historii? Ja swego czasu nie błyszczałem w tej dziedzinie.

— Historia powtarza się, panie radco.

(Le Rire)





Za spokój duszy ś. p.

# Bronisława Pierackiego

Ministra Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej

## nabożeństwo żałobne

odbędzie się kościele N. P. Marji w poniedziałek, dnia 18-go czerwca br. o godzinie 9<sup>30</sup>,

na które zaprasza

**Starosta Grodzki Toruński**



Dnia 15 czerwca 1934 r. padł na posterunku

ś. p.

# Bronisław Pieracki

b. oficer 4 p. p. Legj. Polskich

Generał bryg. W. P.

Minister Spraw Wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej

Pograżona w głębokim i serdecznym smutku brać legionowa z powodu tragicznej i przedwczesnej śmierci niestrudzonego i ofiarnego żołnierza Marszałka Piłsudskiego, zaprasza wszystkich b. legionistów do wzięcia udziału w nabożeństwie żałobnym w kościele N. Panny Marji w Toruniu, które odbędzie się dnia 18 czerwca o godzinie 9<sup>30</sup> rano.

4068

**Zarząd Okręgu i Oddziału  
Związku Legionistów Polskich  
w Toruniu**



We wtorek, dnia 19. VI. 1934 r. otwieram  
**skład kolonialno - spożywczy**  
**Magdalena Rohloff**  
 Toruń, Staromiejski Rynek 22

ZARZĄD MIEJSKI W BYDGOSZCZY  
 w Województwie Poznańskim  
 ogłasza

**KONKURS**  
**na stanowisko inżyniera urbanisty**

Warunki konkursu są następujące:  
 1. obywatelstwo polskie,  
 2. nieprzekroczony 40 rok życia,  
 3. dyplom inżyniera-architekta, conajmniej 3-letnia praktyka urbanistyczna w urzędach państwowych lub samorządowych.

Kandydaci ze specjalnej studjami urbanistycznymi oraz z egzaminem, przewidzianym w art. 361 prawa budowlanego z 16 lutego 1928 r. będą mieli pierwszeństwo. Uposażenie służbowe według grupy VI-ej pragmatyki państwowej z 9 października 1923 r. (Dz. U. nr. 116, poz. 924) plus 15% dodatku komunalnego, pobieranego każdorazowo przez urzędników miejskich.

Oferty należy nadsyłać do Zarządu Miejskiego na ręce Prezydenta miasta w terminie do dnia 30 czerwca 1934 r. z załączeniem odpisów dokumentów, własnoręcznie napisanego życiorysu i adresów osób, mogących udzielić referencji.

Stanowisko powyższe jest zaraz do objęcia.  
 (—) L. Barciszewski, prezydent miasta.

4087 Zl. 771-8.

IV. 1 K 45/31. 4088  
**PRZETARG PRZYMUSOWY.**

Polowa nieruchomości położona w Bartodziejach Małych — Bydgoszcz, i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bartodziej Małych tom I wykaz k. 20 na imię Ignacego Ławidzkiego zostaje w drodze egzekucji dnia 21 września 1934 r. o godz. 11 przed południem wystawiona na przetarg przed sądem oznaczonym Sęd. pokój Nr. 3. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z oddalonym chlewem i podwórzem oraz rolę karta 1 parcella 673/98 etc. i 574/97 obszaru 36,46 ar., czysty dochód gruntowy 1,55 tal., wartość użytkowa 240 mk. art. 20 księgi podatku budynkowego. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 14 grudnia 1931 r.

Niniejszym wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wzięcia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wie rzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa to przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną weale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybitcia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

BYDgoszcz, dnia 9 kwietnia 1934 r. Sąd Grodzki. Zl. 772-8.

**OBWIESZCZENIE**

Dnia 21 czerwca 1934 r. o godz. 10 przy ul. Promenada 69 sprzedawane będą najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą: kasę „National“, maszynę do pisania „Remington“ i maszynę do liczenia „Dalton“, oszacowane na łączną sumę 2300,— zł; obejrzeć można przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego II. rewiru w Bydgoszczy. Zl. 211-8-K.

**OGŁOSZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 265 dnia 26 stycznia 1934 wpisano firmę: Quick Dispatch Towarzystwo Styvedorskie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba spółki jest w Gdyni. Przedmiotem spółki jest załadunek i wyładunek okrętów morskich i rzecznych, ekspedycja drobnych z pokładu statku do magazynów względnie do spółki skladowych i tem podobnem. Kapitał zakładowy spółki wynosi 21.000 zł. podzielone na trzy równe udziały. Każdy spółnik może mieć tylko jeden udział. Udział jest podzielony. Członkiem zarządu jest Kazimierz Mucha, dyrektor w Gdyni. Umowę spółkową zawarto 16 stycznia 1934 r. Jeżeli zarząd będzie kilkuosobowy, to do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu, albo też jednego członka zarządu łącznie z jednym prokurentem. Ogłoszenia spółki uskutecznią się w Monitorze Polskim oraz w Gazecie Morskiej.

Sąd Grodzki w Gdyni. Zl. 498

**OGŁOSZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 254 przy firmie: Czesko-Polskie Towarzystwo Transportowe Spółka z ograniczoną poręką w Gdyni, dnia 29 maja 1934 r. dopisano: Józef Wisławski ustąpił ze stanowiska członka zarządu, uchwałą zgł z gromadzenia spółników z dnia 2 marca 1934 ustanowiono jedynym członkiem zarządu Jindricha (Henryka) Valeczko z Gdyni, ulica Świętojańska 62.

Sąd Grodzki w Gdyni. Zl. 499.

4090



**3 lampowy odbiornik radiowy**

**„Trójka Philipsa”**

zupelnie nowy, wraz z doskonałym głośnikiem „GRAVOR“ jest okazjnie do nabycia w firmie

**Inż. T. Wiczfiński - Gdynia**

ul. Świętojańska 59 3997

— Aparat nadaje się idealnie dla szkoły, świetlicy, plebanji i t. p. —

W sobotę, dnia 16 bm. nastąpiło  
**otwarcie**  
 Magazynu towarów krótkich i galanterijnych

pod firmą

**Ł. Wolińska**

Gdynia, ul. Świętojańska 46

pończochy szale  
 bielizna czopki  
 swetry

Ręcznie tkane: firany, serwety, narzutki, poduszki. Roboty ręczne, wełny oraz przybory do robót

**Wielki wybór!**

**Niskie ceny!**

4054

**OBWIESZCZENIE.**

Komisja wyborcza Gminy Wyznaniowej żydowskiej w Grudziądzu dla wyboru Rabina podaje niniejszem do wiadomości publicznej na zasadzie §§ 21 i 23 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24 października 1930 r. (Dz. U. R. P. nr. 75 z 1930 r. poz. 592), że spis wyborców uprawnionych do głosowania na Rabina dla Gminy Wyznaniowej żydowskiej w Grudziądzu będzie wyłożony do wglądu dla członków Gminy w lokalu Gminy przy ul. Mickiewicza i Groblowej w okresie od dnia 19 czerwca do 23 czerwca 1934 r. włącznie, nie licząc sobót, w godzinach od 10-tej rano do 20-tej. W ciągu tego czasu uprawnieni do głosowania członkowie Gminy mogą wnieść reklamacje dotyczące zarówno umieszczenia, jak i opuszczenia osób w spisie. Zaznacza się, że tylko osoby wciągnięte do spisu będą mogły brać udział w wyborach i że, po upływie oznaczonego terminu reklamacje nie będą uwzględniane.

Komisja Wyborcza Gminy Wyzn. Żyd. w Grudziądzu dla wyboru Rabina. 4071

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I. w Chełmnie, obwieszcza, że w dniu 29 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Chełmnie pokój Nr. 13 — zostanie sprzedana w drodze licytacji przynusowej nieruchomości, przeznaczona na prowadzenie gospodarstwa rolnego, położona w Nowem — Dobrze pow. Chełmno, składająca się z domu mieszkalnego, stajni i stodoły o obszarze 9.91.62 ha, roli i łąk, zapisana w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Chełmnie pod oznaczeniem hipotecznem Nowe Dobra karta 11, na nazwisko małżonków Emilia i Emilji Birkenholz.

Suma oszacowania powyższej nieruchomości wynosi 14.231,34 zł. Suma wywołania będzie wynosiła 10.673,52 złote.

Rękojmią w wysokości 1.423,13 zł. winna być złożona przez licytanta w gotówkę względnie w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne i o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności, jeżeli przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

Nieruchomość można oglądać w dni powszednie od godz. 8—18. Akta zaś egzekucyjne można przeglądać w Sądzie. 4077

Chełmno, dnia 14 czerwca 1934 r.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I.

Km. 1379/34. 4086

**ZAPOWIEDZ.** Podaje się do ogólnej wiadomości, iż: emerytowany przodownik Straży Granicznej Jan Gontkiewicz, kawaler, zamieszkały w Gdańsku w Tczewie przy ulicy 30 stycznia nr. 22 i niezamężną Ela Elżbieta Wegner, kierowniczką filii Lyon, zamieszkałą w Gdańsku ul. Fuchswall nr. 6, chcą zawrzeć związek małżeński. 4085

Tczew, dnia 16 czerwca 1934 r.

Urzędnik stanu cywilnego: w zastępstwie (—) Szandrach.

**KUCHNIĘ NOWOCZESNA**

KOMPLET 7 części, 140 m szer. w pierwszorzędnem wykończeniu można zakupić u nas za sensacyjnie niską cenę zł 150,— przy zapłacie gotówką **zł 135,—!!!**

BRACIA TEWS, TORUŃ, MOSTOWA 30.

Zwracamy uprzejmie uwagę na nasze okna wystawowe!

**Na sprzedaż:**

**Willa** z ogrodem, rolą i zabudowaniem gospodarczem, hipoteka czysta za cenę 7.000.— zł. przy zaliczce 5.000.— zł. (pięć tysięcy zł.)

**Dom** czynszowy z ogrodem, rolą i zabudowaniem gospodarczem za cenę 6.000.— zł. przy zaliczce 4.000.— zł.

**Wydzierżawimy** od zaraz tuż przy dworcu w Brodnicy: dużą składnicę murowaną o 6 drzwiach, składnicę drewnianą, garaż, stodołę, kuźnię — dla dzierżawców są mieszkania wolne. 4080

**Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Brodnickiego w Brodnicy**

**OGŁOSZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod nr. 268 dnia 29 1934 r. przy firmie: Powszechny Bank Związkowy w Polsce Spółka Akcyjna w Warszawie Oddział w Gdyni dopisano, iż udzielono prokury dla oddziału w Gdyni dr. Władysławowi Bylańskiemu, Michałowi Borzakowskiemu i Sewerynowi Jaworskiemu zamieszkałym w Warszawie.

Sąd Grodzki w Gdyni.

4091 Zl. 500

Do akt Nr. Km. 1467/34. 4075

**OBWIESZCZENIE.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowem, zamieszkały w Nowem, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 11 lipca 1934 r. od godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Bernarda i Zofji Głowczewskich w jego lokalu w Nowem, ul. Sądowa, składających się z: 1 biurka, 1 bufetu, 1 kredensu, 1 kanapy i 2 foteli pluszowych oraz 1 stołu oszaczowanych na łączną sumę 1.300,— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Nowe, dnia 11 czerwca 1934 r.

(—) K. Zamojski, komornik Sądu Grodzkiego.

**GRUDZIĄDZ**

**Mieszkanie**

6 pokojowe, wygodne i w najlepszym stanie z wszelkimi przynależnościami ewtl. z garażem, za przystępną cenę do wynajęcia. Józef Wojciechowski, Grudziądz, Lipowa 38. 4069

**GDYNIA**  
**Najlepsza lokata kapitału!**

Parcele, domy dochodowe, wille, dobrze zaprowadzone interesy handlowe, lokale, mieszkania, pokoje na sezon, poleca Biuro „GNOM“ Świętojańska 36, tel. 2353. Na odpowiedź znaczkami pocztowymi załączyc 1 złoty. 3875

**Kafle**

białe i kolorowe stale na składzie w firmie: Składnica kafli Stanisław Lesiński GDYNIA, ul. Ant. Abrahamama 103. 3727

**Agentów**

do rozprowadzania bezkonkurencyjnych artykułów pamiątkowych artystycznie wykonanych z aluminium, poszukujemy za małą kaucją. 3778 Grimm Sukk. i Kamiński — Gdynia, Starowiejska 47.

**Gdynia**

plac 1.100 m<sup>2</sup> cudownie położony na wille i willowy dom, czynszowy 8 minut od poczty, sprzedam. Rzadka okazja. W pobliżu wszystko wyprzedane. Oferty „Klasa“ Gazeta Morska — Gdynia Skwer Kościuszki. 4051

**Niemiec**

z wyższem wykształceniem, mówiący biegle po francusku, pragnie wymienić lekcje z Polakiem. — Zgłoszenia uprasza się skierować pod nr. 1321 do eksp. „Gazety Gdańskiej“, Gdańsk, Rynek Kaszubski 21. 4083

**Zgubioną**

książkę żeglarską nr. 6103 na nazwisko Jan Stankiewicz. unieważnia się. 4082

**TORUŃ**

**Dwa pokoje**

z kuchnią, ładne, słoneczne, 10 minut od tramwaju, gaz, elektryczność, ewtl. meble, wynajmę małej rodzinie wojskowej lub urzędniczej. Oferty szczegółowe „Dzień Pomorski“ Toruń, nr. 4073.

**Konkurs**

Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu przyjmie rutynowaną maszynistkę z dniem 1 lipca b. r. — Informuje i zgłoszenia przyjmuje codziennie z wyjątkiem świąt Adjutant Szkoły w godz. od 11—13 do dnia 25 czerwca 1934 r. 4067 Kwaternistrz Szkoły.

**Satisfakcją**

jest wypić **Piwo Okocimskie** w 3750 „HUNGARI“ Toruń, ulica Prosta 19

**Rewolucja**

w Kiermaszu Świątowym który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawniej F. C. Hamerscy). Tysiące artykułów za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2386

**KUFRY**

**WALIZY TOREBKI TECZKI**

przybory skórzane do domu i podróży poleca naitanie O. WEGNER, nast. Toruń, Król. Jadwigi 20, 3051

**Szukam**

mieszkania 2 pokojowego z kuchnią, Jesewski, Gdańsk-Holm, Walzwerk 8. 4084

**Poszukuję**

w dobrym stanie motoru marki Peugeot lub Aga 3/16 do 4/20 P.S. Oferty z pod. ceny do „Gazety Gdańskiej“ Gdańsk, Rynek Kaszubski 21 pod nr. 1350. 4081

**Abonament miesięczny wynosi:**

w ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.50 zł z odnośnieniem do domu . . . . . 2.80 zł przez pocztę z odnośnieniem . . . . . 2.89 zł pod opaską . . . . . 4.50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2,32 gd przez gośca . . . . . 3.00 gd z odbieraniem w administracji wprost gd 1,75, zagranicą . . . . . 4—gd

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w składzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

**Ogłoszenia:** wiersz 1 linia, na stronie 7-linowej . . . . . 0.20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki w Gdańsku za wiersz 1 linowy na stronie 7-linowej . . . . . 15 fen. — 4-linowej . . . . . 10 fen. — 5-linowej . . . . . 10 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen. Przy sądownym składaniu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisanie miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężniński, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1  
 Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsann, Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, l. p.  
 Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.  
 Redaktor odpowiedzialny w Gdyni: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna.  
 Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)  
 Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kujawskiego“ Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4.  
 Redaktor odpowiesz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 3.  
 Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
 Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.